

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, SOBOTA, 24-GO MARCA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 82

MORATORJUM MIESZKANIOWE DLA BEZRROBOTNYCH

będzie prawdopodobnie przedłużone do dn. 1 października r.b.
W najbliższych dniach ukaże się dekret P. Prezydenta Rzplitej
50 tysiącom rodzin groziła eksmisja

Warszawa, 23 marca.

(B) Przed dwoma laty, kiedy kryzys wzmagal się coraz bardziej, zostało wprowadzone na okres zimowy t. zw. moratorium mieszkaniowe, które polegało na tym, że wyroków eksmisyjnych nie wolno było wykonywać w stosunku do lokatorów mieszkań 1 i 2-izbowych.

Tymczasem po upływie 6-ciu miesięcy okazało się, że sytuacja bynajmniej się nie poprawiła, przedłużono więc moratorium na dalszy okres półroczny.

W ten sam sposób przedłużano je 4

razy. Ostateczny termin wygaśnięcia moratorium upływał 1 kwietnia r.b. Zauważyć należy, że sprawa przedstawiała się tym razem wprost tragicznie, ponieważ ci bezrobotni, których dotyczyło moratorium, przez całe te 2 lata nie płacili zupełnie komornego.

Silną rzeczą powstały z tego tytułu tak wielkie zaległości, że w dzisiejszych warunkach niemożliwością byłoby, aby mogli je w jakikolwiek sposób, nawet ratałnie, spłacić.

Nadmieniamy, że na terenie całego kraju

ZAGROZONYCH WYGAŚNIĘCIEM MORATORJUM BYŁO OKOŁO 50,000 RODZIN.

Wyroki eksmisyjne były już w swoim czasie wydane, to też wszystkie osoby znalazłyby się z dniem 1 kwietnia bez dachu nad głową.

Dlatego też zarówno organizacje lokatorów jak i wydziały opieki społecznej magistratów poszczególnych miast zwróciły się do sfer rządowych z zapytaniem, jak sprawa ta będzie rozstrzygnięta, gdyż pozbawienie dachu nad głową tak wielkich rzesz bezrobotnych byłoby prawdziwą klęską.

Wśród szerokich sfer bezrobotnych

wywołał w ostatnich czasach duże zaniepokojenie fakt nieprzedłużenia w toku zakończonej niedawno sesji tego moratorium mieszkaniowego na najbliższe miesiące.

Dowiadujemy się jednak, że powodu do niepokoju niema gdyż w najbliższych dniach sprawa ta załatwiona będzie drogą dekretu Prezydenta Rzplitej.

DEKRET TEN PRZEDŁUŻY MORATORJUM MIESZKANIOWE DO DNIA 1 PAŹDZIERNIKA R. B.

Wiadomość ta powitana będzie przez dziesiątki tysięcy bezrobotnych z prawdziwą ulgą.

Niezrozumiały upór Litwy

niemożliwia Polsce podjęcie normalnych stosunków z tym krajem. —
Oświadczenie min. Becka wywołało wielkie wrażenie zagranicą.

Ryga, 23 marca.

(Pat) — Oświadczenie min. Becka w sprawie stosunków polsko-litewskich po dała cała bez wyjątku popołudniowa prasa ryska. Słowa pana Marszałka Piłsudskiego o wyrzuceniu Waldemara przez okno, niektóre dzienniki użyły, jako tytułu do tej wiadomości.

Ryga, 23 marca.

(Pat) — Z Kowna donoszą: Litewska agencja telegraficzna, podając w swoim biuletynie oświadczenie min. Becka, zaopatrzyła je następującym oficjalnym komentarzem: „Żaden rząd litewski nie uważał istniejących stosunków z Polską za normalne. Przeciwnie, każdy rząd litewski uparcie walczył o przywrócenie praw litewskich.

Litwini zawsze gotowi są do przywrócenia normalnych stosunków z Polską na warunkach ogólnie wiadomych”.

Gdańsk, 23 marca.

(Pat) — „Der Danziger Vorposten” komentując wywiad min. Becka w spra-

wach polsko-litewskich, podkreśla, iż oświadczenia polskiego ministra, utrzymane są w bardzo ostrym tonie. Polska uzależnia rozpoczęcie rokowań od przedstawięcia przez litwinów zupełnie konkretnych propozycji co do otwarcia granicy polsko-litewskiej. — Min. Beck wyraźnie potępia postępowanie odpowie-

Sprawca zamachu bombowego w Berlinie jeszcze nie został wykryty.

Berlin, 23 marca.

(Pat) — Prezydent policji berlińskiej zwrócił się dziś ponownie do ludności stolicy z wezwaniem do współdziałania, celem wyświelenia tajemniczego zamachu bombowego w dniu 21 marca. — W rozplakowanym na ulicach miasta

okólniku policyjnym, podano szczegółowy opis i nr. samochodu, zauważonego w krytycznej chwili w pobliżu miejsca zamachu. Właściciel samochodu dotychczas nie zgłosił się, celem podania swoich spostrzeżeń

półoficjalnej „Lietuvos Aidas”, która wyraża przekonanie, że normalizacja stosunków polsko-litewskich byłaby wielkim niebezpieczeństwem dla Litwy.

Sztokholm, 23 marca.

(Pat) — „Svenska Dagbladet” ogłasza artykuł wstępny p. t. „Wielka gra w Europie Wschodniej”, przedstawiający rozwój polityki polskiej wobec Niemiec i Rosji.

Katastrofa dwóch samolotów sowieckich.

Moskwa, 23 marca.

(Pat) — Z Władywostoku donoszą, że dwa samoloty, usiłujące dotrzeć do Oliutorska, wskutek silnego wiatru, spadły na ziemię. Załoga wyszła bez szwanku, natomiast aparaty zostały uszkodzone.

Finanse Rzeszy mogą się zachwiać

w razie wykonania planu robót publicznych Hitlera.
Sensacyjne oświadczenie min. Franka o kwestji żydowskiej.

Paryż, 23 marca.

(Pat) — Berliński korespondent „Journal” notuje pogłoskę o zamiarze ustąpienia prezesa Banku Rzeszy, dr. Schachta, który obawia się, że nazbyt szeroko zakrojony plan olbrzymich robót publicznych ustalony przez partję narodowo-socjalistyczną,

MOŻE ZACHWIAĆ FINANSAMI RZESZY.

„Journal des Debats” twierdzi, że w sprawie tej doszło jednak do porozumienia pomiędzy Hitlerem, a dr. Schachtem. — Naskutek nalegań dr. Schachta, kanclerz Hitler zrezygnował narazie z planu dewaluacji marki.

Berlin, 23 marca.

(Pat) — Na zgromadzeniu narodowych socjalistów w Weimarze, komisarz spraw wiedliwości, dr. Frank wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko „reakcji” politycznej, społecznej i religijnej w Niemczech. Dr. Frank oświadczył, że narodo wi socjaliści zupełnie nie mają zamiaru zdejmować pyłu zapomnienia z dawnych koron królewskich. Mówca zwrócił się następnie ostro przeciwko kardynałowi Faulhaberowi, twierdząc, iż przedstawicielstwo kościoła katolickiego nie może dotychczas przeboleć usunięcia partji centrowej z życia politycznego.

Narodowi socjaliści żądają dla siebie niepodzielnej władzy politycznej w pań-

stwie i nie mają zamiaru dzielić się nią z tymi, którzy pamiętać powinni, iż królestwo ich nie jest z tego świata. W końcu zapowiedział dr. Frank usunięcie z partji narodowo-socjalistycznej wszystkich elementów, prześcigających się w ultraradykalizmie, które, jak oświadczył uważają za rzecz niezrozumiałą, że żydzi w Niemczech wogóle jeszcze żyją.

Berlin, 23 marca.

(Pat) — Urząd gosdarki dewizowej Rzeszy, wydał rozporządzenie, obniżające przydział dewiz na cele importu w m-cu kwietniu r. b. do 35 proc. kwoty zasadniczej. Również kredyty reburso we, udzielane będą w kwietniu tylko do 70 proc. dotychczasowej wysokości.

Groźna sytuacja na Dźwinie. Lody jeszcze nie ruszyły.

Głęboke, 23 marca.

(Pat) — Sytuacja na Dźwinie przedstawia się groźnie. Ostatnie meldunki podają, że poziom wody wynosi 7,60 mtr. Lody na Dźwinie, powyżej ujścia rzeki, idą jeszcze nie ruszyły. Oczekuje się rozpuszczenia lodów, co niewątpliwie spowoduje natychmiastowe podniesienie się poziomu wody. Starosta w dalszym ciągu podaje wiadomości o sytuacji wla- domostewskim.

Ludność polska w Czechach żyje pod terorem.

Robotnicy polscy usuwani z pracy.—Czechizacja szkolnictwa w gminach polskich.—Za co aresztowano Kaszyckiego?

Morawska Ostrawa, 23 marca. (PAT) Tutejsza prasa polska w artykułach z ostatnich dni podaje szereg faktów, świadczących o dalszym wzroście nastrojów antypolskich na Śląsku Czechosłowackim. Zaznaczyć przytem należy że organ pisma dr. Buzka „Prawo Ludu” oraz organ polskiej socjalistycznej partii robotniczej i pisma Choboty „Robotnik Śląski” zostały skonfiskowane.

„Prawo Ludu” informując że w najbliższych dniach powstanie w Ligotce, koło Cieszyna, czeska szkoła pisze dosłownie: Kierownik czeskiej szkoły chodzi od domu do domu z prośbami, objęciami i groźbami i zapisuje dzieci, wyrывая je ze szkoły polskiej i to nawet wbrew ustawie w ciągu roku szkolnego, aby tylko przyspieszyć czechizację gminy. To samo pismo podaje, że w polskiej gminie Sniłowice sekretarz czeskiej partii agrarnej wygłosił wykład, w którym dowodził, że miejscowi polacy są spolonizowanymi morawianami.

„Nasz Kraj” przytacza następujący fakt: w Gutach nie zatwierdzono dotychczas z nieznanym powodem wójta polaka, obranego zgodnie z uchwaleniami przepisami. W ostatnich czasach odmawia się zezwolenia na wykonywanie pracy wielu robotnikom polakom, pracującym od 10 lat w hutach trzynieckich, w fabrykach cieszyńskich i piotrowickich.

Pismo stwierdza, że władze czeskie oświadczyły, iż odwołani wniesionych przez robotników nie uwzględniono z powodu zejść na Śląsku Cieszyńskim. Dalej pismo donosi, że delegacja ludności polskiej domaga się nabożeństw od proboszcza w Lutni Niemieckiej, skąd swego czasu usunięto proboszcza polaka, a w kościele zniesiono wszystkie polskie nabożeństwa.

„Robotnik Śląski” informuje, że w Lesznej Dolnej kierownik szkoły czeskiej socjalista, nakłaniał wielokrotnie pewnego polskiego robotnika, aby przysłał swoje dzieci do szkoły czeskiej. Gdy to się nie udało, czynił starania, aby

robotnika owego ojca ośmiorga dzieci zwolniono z pracy.

Morawska Ostrawa, 23 marca. (PAT) Prasa czechosłowacka denuncjuje polaków, którzy wystąpili z klubu czesko-polskiego w Mor. Ostrawie, na-

zywając ich wystąpienie prowokacją. Wymieniając nazwiska oraz zwracając uwagę na zależność od władz czeskich niektórych z pośród tych osób pisma podsuwają władzom myśl stosowania represyj.

Protest polskiej wycieczki w Czechosłowacji

Studenci z Poznania nie skorzystali z zaproszenia klubu w Morawskiej Ostrawie

Cieszyn, 23 marca.

(Pat) — Jak wiadomo, bawiła w Czechosłowacji od 2-tych tygodni wycieczka studentów wyższej szkoły handlowej z Poznania.

Pod koniec swego pobytu w Czechosłowacji wycieczka miała zatrzymać się w Morawskiej Ostrawie w dn. 22 bm., na zaproszenie miejscowego klubu polsko-czechosłowackiego.

Jednak wobec licznych bezprawnych aresztowań polaków na terenie Śląska Cieszyńskiego i fali prześladowań polskości, wycieczka na znak protestu nie skorzystała z zaproszenia klubu polsko-czechosłowackiego i powróciła do Polski, tembardziej, że z klubu tego wystąpili wszyscy polacy w związku z antypolskimi nastrojami wśród społeczeństwa czeskiego.

Na kruczach Hakodate.

647 zabitych, 400 ciężko rannych. — Huragan nad Japonją.

Tokio, 23 marca.

(Pat) — Huragan, który szalał nad Japonją w ciągu ostatnich dni, spowodował olbrzymie spustoszenia na wybrzeżach i zatopił liczne łodzie rybackie i barki. Dotychczas brak wiadomości o losie 13-tu statków rybackich, na których pokładzie znajduje się 154 ludzi załogi.

Tokio, 23 marca.

(Pat) — Według ostatnich oficjal-

nych danych, w pożarze Hakodate zginęło 647 osób, 400 osób jest ciężko rannych, połowy z pośród rannych prawdopodobnie nie da się utrzymać przy życiu. Wszystkie konsulaty państw obcych ocalały. Do Hakodate skierowano liczne pociągi ratunkowe z lekarstwami i zapasami żywności. Ambasadorzy: francuski i sowiecki i postowie perski i chiński wyrazili ministrowi spraw zagranicznych kondolencje z powodu katastrofy.

Zwłoki inż. Karpia, ofiary lawiny, zostały wczoraj odnalezione.

Zakopane, 23 marca.

(Pat) — Od rana rozpoczęły się staranne poszukiwania ofiary wczorajszej lawiny, inż. Karpia, który leżał pod zwa-

łami śniegu. Poszukiwaniami kierował prezes i założyciel tatrzańskiego ochotniczego pogotowia ratunkowego, gen. Zaruski i kierownik pogotowia, p. Oppenheim.

O godz. 14-ej przy sondowaniu śniegu natrafiono na ciało inż. Karpia, leżące na głębokości kilku metrów, niedaleko od miejsca, w którym wczoraj znalaziono innych członków wycieczki. Zwłoki sprowadzono do Zakopanego w godzinach popołudniowych.

Stan zdrowia pozostałych ofiar katastrofy nie budzi obaw.

Lekka wyżka dolara oraz poprawa kursu marki niem.

Warszawa, 23 marca.

(PAT) Trwająca od dwóch dni niżka dolara, która doprowadziła jego kurs do rekordowo niskiego poziomu, w dniu dzisiejszym ustąpiła miejsca lekkiej wyżce. W obecnej sytuacji trudno się zorientować zarówno w tem, jakie były powody tej niżki, jak i w tem, czy dzisiejsze wzmocnienie będzie nosiło trwały charakter. Jedną rzecz nie ulega wątpliwości, że dolar w ostatnich dniach utracił tendencję, trwającą od szeregu miesięcy — naturalnego wyczerpania. Istotnie, dotychczasowy spadek dolara, zaczynając od połowy listopada r. ub., następował zawsze wskutek zarządzeń sztucznych, wbrew naturalnej tendencji tej waluty, ku wzrostowi. Ostatnio notowana stabilizacja dolara była również sztuczna, gdyż przed wyżką był dolar brzońiony przez ewentualność wznowienia odpływu złota. Zniżka dolara z ostatnich dni świadczy, że istnieją naturalne czynniki w kierunku osłabienia kursu waluty amerykańskiej, jak np. pogłoski o dalszej dewaluacji dolara, nagromadzenie większej ilości dolarów w Europie, przewyższającej obecny popyt i t. d.

W Paryżu notowano Nowy Jork przy dzisiejszym otwarciu 15,15 wobec bardzo niskiego kursu przy wczorajszym zamknięciu — 15,11 1/2 (paritet 15,07, górny punkt złota przedtem 15,22, ostatnio nieco niżej). Jednocześnie Londyn wznowił się z 77,25 do 77,40.

W Zurichu notowano dziś urzędowo Nowy Jork 3,08 3/4 wobec 3,08 1/2 wczoraj. Londyn wzrósł z 15,78 do 15,79. Berlin z 122,52 1/2 do 122,70.

W Londynie notowano przy dzisiejs-

szem otwarciu Paryż 77,40 wobec 77,28 przy wczorajszym zamknięciu. Nowy Jork wzrósł z 5,11 5/16 do 5,10 5/16. Złoto 136 szyl. za uncję.

Wybuch strajku w Ameryce odroczony na 48 godzin.

Waszyngton, 23 marca.

(Pat) — Na życzenie prezydenta Roosevelta, strejk w przemyśle samochodowym odłożony został raz jeszcze na 48 godzin. Gen. Johnson i przewodniczący amerykańskiej federacji pracy, Green

oświadczyli, iż na drodze do załatwienia konfliktu osiągnięto znaczny postęp.

Robotnicy portów Pacyfiku, których związek groził ogłoszeniem strejku, zawiadomili prez. Roosevelta, iż strejk nie wybuchnie.

Minister Nakoniecznikow-Klukowski w Budapeszcie spotkał się z gorącym przyjęciem.

Budapeszt, 23 marca.

(Pat) — Wczoraj przed północą przy był tu minister rolnictwa i reform roln. p. Nakoniecznikow-Klukowski w towarzystwie dyr. dep. Rosego i prezesa kieleckiej izby rolniczej, Kozłowskiego. — Na dworcu powitali gości polskich: węgierski min. rolnictwa Kallay, przedstawiciele władz, sfer gospodarczych, prasy, poseł R. P. Łepkowski, z członkami poselstwa, konsul Chełmiński, liczna kolonia polska i publiczność. Po powitaniu p. minister Nakoniecznikow-Klukowski odjechał w towarzystwie pos. Łepkowskiego do hotelu.

Budapeszt, 23 marca.

(Pat) — Prezes komitetu wystawy rolniczej, hr. Somssich, wydał dziś na cześć min. Nakoniecznikowa-Klukow-

skiego śniadanie, w którym wzięli udział minister rolnictwa Kallay, poseł polski Łepkowski z członkami poselstwa oraz liczni przedstawiciele sfer gospodarczych.

O godz. 16-ej min. Nakoniecznikow-Klukowski w towarzystwie pos. Łepkowskiego, przyjęty był przez regenta Horthy'ego. Regent wręczył ministrowi węgierski krzyż „Pour le Merite” — pierwszy klasy. Następnie minister wraz z posłem Łepkowskim, złożyli wizytę premierowi Goembesowi, z którym odbyli dłuższą rozmowę. Jednocześnie dyrektor Rose przyjęty był przez ministra rolnictwa Kallay'a, który doręczył p. Rosemu krzyż „Pour le Merite” — drugiej klasy. Wieczorem min. Nakoniecznikow-Klukowski, obecny był na przedstawieniu

Morawska Ostrawa, 23 marca. (PAT) W sprawie więzionego w Mor. Ostrawie literata Kaszyckiego, prasa czeska zachowuje w dalszym ciągu nieprzejednane stanowisko. Prasa słowacka natomiast atakuje ostro zarządzenie władz czeskich.

Bratysławski „Slovak” podnosi, że interwale Kaszyckiego można było wydać przeciwko niemu, można było wydać z granic państwa, ale nie należało go więzić.

Dla ilustracji sprawy Kaszyckiego warto zaznaczyć, że jest on członkiem tow. czesko-polskiego w Krakowie i wygłosił kilka odczytów w rozgłosie krakowskiej o Czechosłowacji i że w dowód wdzięczności za to otrzymał od konsula czechosłowackiego w Krakowie trzy książki z dedykacją. Ministerstwo spraw zagr. w Pradze przyznało mu w uznaniu zasług wolny bilet jazdy na kolejach czechosłowackich. Konsulat czeski w Krakowie wydał przed wyjazdem Kaszyckiego do Czechosłowacji gorące polecenie do władz celnych, przedstawiając Kaszyckiego, jako działacza związanego dla sprawy zbliżenia czesko-polskiego.

Znów samoloty sowieckie nad terytorjum Mandżurji.

Tokio, 23 marca.

(Pat) — Z Mandżurji donoszą, iż 3 sowieckie wojskowe samoloty w szyku bojowym przeleciały nad granicą mandżurską, zagłębiając się na terytorjum Mandżurji. Samoloty widziano nad Lungwangmiao, nad jeziorem Hanka. Samoloty sowieckie miały zawrócić z powrotem ku granicy, kiedy były oddalone od terytorjum sowieckiego o 30 klm.

Japonja nie chce iść na ustępstwa wobec Ameryki.

Tokio, 23 marca.

(Pat) — Przedstawiciel ministerstwa marynarki, zaprzeczył wiadomościom prasowym, jakoby Japonja wzamian za uznanie Mandżurji i inne ustępstwa, których domaga się od Stanów Zjednoczonych, miała się wyrzec żądania rewizji traktatów morskich, zakreślających granice rozwoju marynarki japońskiej.

Zróżła naftowe wykryto w Anglii.

Londyn, 23 marca.

(Pat) — „Daily Express” podaje sensacyjną wiadomość, jakoby w samym środku Anglii znaleziono wielkie źródła nafty. Źródła te ciągną się od zatoki Humber aż do zatoki Cardigan. Najbogatsze źródło nafty znajdować się ma pod Cardigan.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż w sobotę dn. 24 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się otwarcie nowoprzebudowanego lokalu Restauracji

przy **Hotelu Polskim**

ul. Piotrkowska 3

Znakomita kuchnia i piwnica.

Ceny przystępne.

Wieczorami przygrywać będzie orkiestra pod kierownictwem

p. M. LEWAKA

Z poważaniem

Gustaw Klukow

Socjalizm na brunatno i „wyższa rasa”.

Berlin, 23 marca.

Niedawno w Niemczech z wielkimi honorami chowano wolną gospodarkę kapitalistyczną i świętowano uroczystość wdrożenia gospodarki korporacyjnej. Cała produkcja podzielona będzie na 12 dziedzin, na czele każdej dziedzinie „Führer” i cały rozwój ekonomiczny odbywać się będzie na podstawie ściślego planu. Jednym słowem — w rodzaju socjalizmu państwowego, bardziej, że gospodarowanie prywatne w przemyśle poza korporacją jest niemożliwe. Również organizacje robotnicze danej dziedziny wchodzi w jej skład i podlegają „Führerowi”. Przed kilkoma dniami kanclerz Hitler wygłosił dłuższe przemówienie na temat bezrobocia. Dbałość o los robotnika i o to, by miał pracę i zarobek — to główny cel dzisiejszego państwa narodowo-socjalistycznego — tak twierdzi Hitler. Warto wobec tego usłyszeć, co mówił o tem wczoraj:

W roku 1931 ukazała się w Berlinie książeczka Ottona Strassera p. t. „Polityka ministerjalna czy rewolucja”. Otton Strasser, jak wiadomo, jest przywódcą zw. „czarnego frontu” czyli lewego skrzydła partii narodowo-socjalistycznej. Strasser dzisiaj znajduje się na indeksie przebywania na emigracji, ale kierownik partii narodowo-socjalistycznej, jak również i sam Hitler nigdy nie zamierzają temu, co Strasser pisze w cytowanej książce. Treścią książki jest rozmowa, którą prowadził Strasser z Hitlerem.

— Masa robotnicza — mówił Hitler — nie chce nic, oprócz chleba i widoku. Nie ma ona zrozumienia żadnych ideałów. Nie możemy liczyć na to, żeby zdobyć większą część robotników. Chcemy przeprowadzić wybór warstwy panów dla których moralność liści będzie obca. Ta warstwa będzie miała świadomość swego prawa do rządów na podstawie swej lepszej rasy. Ta warstwa potrafi ustalić i zachować bez wahania swoje panowanie nad szerokimi masami.

Ciekawa rzecz, jak sobie wyobraża Hitler te warstwy „nadludzi”. Okazuje się, że warstwa panująca — to nic innego, jak wyzwoleni z wszelkich więzów kapitalizmu.

— Przedsiębiorca — mówił Hitler — ponosi całą odpowiedzialność za produkcję. On daje chleb robotnikom. Właściwie nasi wielcy przedsiębiorcy nie zajmują się tem, jak zdobyć wiele pieniędzy i dobrze żyć. Najważniejsze dla nich — to odpowiedzialność i własność. Przedsiębiorcy wybili się na podstawie swych zdolności i dzięki temu obrotowi, który wskazuje, że należą do wyższej rasy, otrzymali prawo do kierownictwa. Pan chce, aby jakiś urzędnik, czy to członek komitetu fabrycznego, czy mieszczka do działalności przywódcy? Żaden kierownik gospodarki do tego nie dopuści.

— A jeżeli pan obejmie władzę w Niemczech — pyta Strasser — co pan robi np. z towarzystwem akcyjnym Kruppa? Czy wszystko zostanie postawione, jeżeli chodzi o akcjonariuszy, robotników, własność, zysk i kierownictwo?

— Ależ naturalnie — odpowiedział Hitler — przecież nie myśli pan, że jestem takim warjatem, który zrujnuje gospodarkę narodową!

— Dlaczegoż więc pan mówi o socjalizmie, jeżeli pan chce zachować kapitalizm?

— Wyrażenie „socjalizm” nie jest wyrażeniem właściwym. W programie naszym nie jest powiedziane, iż jesteśmy obowiązani uspołecnić przedsiębiorstwa. Jest natomiast powiedziane, że możemy je uspołecnić. Czy myślimy, że kiedykolwiek będziemy wyzwolimy się z gospodarstwa światowego? Nam potrzebny jest import wszystkich podstawowych surowców. Nie możemy omylić się bez eksportu przedmiotów naszego przemysłu. Nie chcemy hamować naszego rozwoju. Odwrotnie. Zadanie nasze polega na stworzeniu olbrzymiej organizacji, obejmującej cały świat tak, aby każdy kraj produkował to, do czego ma najlepsze warunki. Biała rasa, rasa nordyczna będzie kierowała organizacją naszego potężnego planu. Niechaj mi pan

wierzy, że cały socjalizm narodowy nie byłby wart skorupki jednego jajka, gdyby ograniczył się tylko na Niemczech i nie zapewnił panowania wyższej rasy nad całym światem na 1000 lat. To kierownictwo winno należeć do nas razem z narodami anglo-saskimi!

Ależ to jest program ściśle kapitalistyczny — finansowy — zawołał Strasser.

Na ten wykrzyk Hitler nie odpowiedział ani słowem.

Pewne jest, że dziś Hitler inaczej mówi, niż wtedy, gdy się dopiero rwał do władzy. Zdaje się jednak, że jeśli porównamy nastąpiła w słowach, to w myślach niema żadnych zmian. Kto wie, co myśli Rozenberg o Rosji, Hitler o Polsce, Goering o Francji?

Tymczasem ważne jest, co się robi, a nie to, co myśli się i mówi: Hitler tworzy Niemiecką Rzeszę Korporacyjną. Na czele korporacji stają „Führerzy”, którym podlegają przemysłowcy i

robotnicy. Na czele np. korporacji przemysłu metalowo-górniczego staje pan von Krupp... On będzie ojcem dla robotników i mniejszego przemysłu, on największy przedsiębiorca i najpotężniejszy konkurent. O nim zapewne powiedział Hitler Strasserowi, że ten „kierownik z racji wyższej rasy” nie myśli o zysku i o dobrem życiu, lecz tylko o obowiązkach i odpowiedzialności...

No, dobrze, niech będzie tak... Ale kto w to jeszcze uwierzy?

Monarchiści niemieccy na emigracji.

Twierdzą oni, że powrót Wilhelma, wzgl. któregoś z jego potomków, na tron jest zupełnie pewny. — Monarchiści przeciw hitlerowcom.

Praga, w marcu.

Rząd narodowo-socjalistyczny rozwiązał niedawno wszystkie organizacje monarchistyczne na terenie Rzeszy niemieckiej. Kierownictwo partii wypowiedziało zdecydowaną wojnę zwolnikom Hohenzollernów i Wittelsbachów grożąc, iż w razie potrzeby rząd wystąpi przeciwko nim, stosując takie same represje, jak i przeciwko „marksistowskim wrogom państwa”.

Kilku wybitnych wodzów monarchistycznych zmuszono do opuszczenia granic kraju. Przebywają oni obecnie w Pradze. Ale ruch monarchistyczny, mimo że został skreślony bynajmniej nie zamarł. Przeciwnie, został spotęgowany, gdyż monarchiści, zdając sobie sprawę obecnie ze stosunku do nich narodowych socjalistów, dokładają wszelkich sił i starań, by prowadzić jaknajbardziej ożywioną propagandę za restytucją cesarstwa.

Co mówią przywódcy monarchistyczni? Baron von Arnim, były prezes związku oficerów niemieckich i czołowy przywódca monarchistyczny, zaprosił w tych dniach do siebie przedstawicieli prasy, dzieląc się z nimi niezmiernie ciekawymi informacjami.

— Nie ulega wątpliwości, że restytucja monarchii w Niemczech jest obecnie już tylko kwestją czasu. Naród, po klęsce republiki, pragnie powrócić do

monarchistycznego ustroju państwowego. Proszę nie zapominać, że wszystkie urzędy i instytucje obsadzone są przez naszych ludzi. Ani urzędnicy w całych Niemczech ani oficerowie, którzy marzyli o tej chwili, gdy nastąpi uroczyste proklamowanie monarchii, nie wyrzekną się swych ideałów. Dziś są skrepowani, ale mimo wszystko będą w dalszym ciągu działać i tak długo, dopóki cała opinia publiczna przejdzie na ich stronę. My nie ugnijemy się przed narodowymi socjalistami i jeśli kierownictwo Nazi sądzi, że będzie można tak wypełnić ruch monarchistyczny, jak to uczyniono z ruchem socjalistycznym, jest ono w grubym błędzie.

— Nie należy zapominać, że nas nie wysiedlono z Niemiec. Wyjechaliśmy dobrowolnie, by nie uniemożliwiać naszym ludziom kontynuowania swej działalności. Nasz pobyt w kraju klubowy zbyt mocno nazich w oczy.

— Jeśli kronprinz utrzymuje bliskie stosunki z ruchem narodowo-socjalistycznym, to czyni tak tylko ze względu na konieczność brania udziału w robocie i podtrzymywania swej popularności w narodzie. Nie należy też zapominać, że marszałek Hindenburg nie został narodowym socjalistą i nie zostanie nim.

Nie ulega dla nas wątpliwości, że narodowi socjaliści zrozumieją szybko, że walka z nami jest niemożliwa. Nie

ulega też wątpliwości, że system rządów narodowych socjalistów wywołać będzie coraz większe niezadowolenie w kraju. Niezadowolenie to jest maskowane, ale nasi ludzie zbierają dokładne raporty z tego, co dzieje się w kraju. Siły monarchistów wzrastają z dnia na dzień. Przekonacie się panowie, że albo narodowi socjaliści pogodzą się z nami, albo będą nam musieli ustąpić miejsca — zakończył swe przemówienie baron von Arnim.

Druga konferencja odbyła się u przywódcy bawarskich monarchistów, barona von Gelbsattela.

— Zakaz ruchu monarchistycznego w Bawarii nie ma żadnego konkretnego znaczenia. Cele ruchu monarchistycznego w Bawarii zawsze różniły się od celów prześladowanych w pozostałych krajach Rzeszy, chociażby ze względów religijnych. Bawaria była i pozostanie katolicka, mimo wszelkich prześladowań ze strony Hitlera i jego partii. Dzielni nas od narodowych socjalistów nie tylko kwestia religijna, ale również kwestia rasizmu. Dzielni nas również to, co nazi nazywają „Gleichschaltung”. My nie zgadzamy się nigdy na ostryżenie wszystkich jedną maszynką. Skutkiem zakazu ruchu monarchistycznego w Bawarii będzie to, że bawarczy jęszcze mocniej skupią się około swego sztandaru i coraz energiczniej domagać się będą restytucji domu Wittelsbachów i powrotu na tron bawarski Rupprechta.

— Nie jestem fałszywym prorokiem, moi panowie, ale świat przekona się, wielu bawarskich członków S. A. stanie w odpowiedniej chwili po stronie naszej. My jesteśmy gotowi i czekamy. — oświadczył twardo baron generał von Gelbsattel.

Traf chciał, że w bieżącym tygodniu przybył do Pragi, by odbyć konferencję z przywódcami ruchu monarchistycznego hrabia Bendix, osobisty sekretarz ex-cesarza Wilhelma. I w jego mieszkaniu odbyła się trzecia konferencja prasowa, która jest doskonałym uzupełnieniem poprzednich dwóch.

— Cesarz — oświadczył hrabia Bendix — nie jest zachwycony systemem rządów narodowych socjalistów. Przedewszystkiem nie podoba mu się ani stosunek narodowego socjalizmu do ruchu narodowego niemieckiego i do ruchu monarchistycznego, jak również zupełnie negatywnie wypowiada się odnośnie kwestii rasizmu. Cesarz nie wypowiada się jednak publicznie w tej sprawie, nie chcąc, by miało to przykre skutki dla wielu Niemców. Wierzy on jednak w restytucję monarchii, jeśli nie dla siebie, to dla jeszcze ze swych potomków.

K. Ventil.

Pogrzeb księcia Sykstusa Bourbon.



W Paryżu odbył się pogrzeb zmarłego księcia Sykstusa de Bourbon. Przy pomniku wypada, że monarchiści polscy upatrywali w zmarłym księciu kandydata na... tron polski.

Straszna eksplozja w Stryju

Dwie osoby ciężko i trzy lekko ranne

Stryj, 23 marca.

W rzeczywistości, mieszczącej się naprzeciw gmachu starostwa miała wczoraj miejsce eksplozja gazu.

W domu tym zajmuje 2-pokojowe mieszkanie szofer starostwa. Halaćkiewicz wraz z żoną i trójgiem dziećmi.

Onegdaj w nocy obudziwszy się ze snu, Halaćkiewicz zapalił zapalniczkę, chcąc sprawdzić, która godzina.

W tym momencie rozległ się strasz-

ny huk. Okazało się, że w instalacji gazowej powstała szczelina wskutek czego wydobywał się gaz.

Zona szofera i 12-letnia jego córka uległy tak silnym poparzeniom, że stan ich jest beznadziejny. Halaćkiewicz i dwoje pozostałych dzieci doznały lżejszych poparzeń.

Całe mieszkanie jest całkowicie zdemolowane. Rannych przewieziono do szpitala powszechnego.

Pożar statku „Żyrafa”

10 osób spaliło się

Paryż, 23 marca

Z Rouen donoszą o pożarze statku „Żyrafa”, którego powodem był wybuch benzyny. 10 osób straciło życie, a kilkanaście odniosło rany.



Ksiądz-jasnowidz opowiada jak zamordowano Prince'a.

Straż czuwa dniem i nocą przy aktach Stawiskiego.—Zajście w Pałacu Sprawiedliwości.—Zeznania b. premiera Chaumetps.

Paryż, 23 marca.

Sledztwo w sprawie zamordowania radcy sądowego Prince'a nie może wyjść z ciemnych zaułków. Ślady badane przez policję francuską, okazały się mylnymi. Nie pomogły także przybyłe z Londynu asy angielskiego Scott i land Yardu.

Pierwszą hipotezę, iż Prince przyjechał do Dijon, tam spotkał się z dwoma osobnikami, którzy zwołili go do samochodu, usłpi, a następnie rzucili pod pociąg, tak zagmatwano, że musiano się chwycić innych przypuszczeń, a mianowicie, że Prince'a zamordowano w pociągu i wyrzucono na tor. Wreszcie, że Prince żyje, a pod pociąg rzucono zwłoki kogoś innego ubranego w garnitur radcy.

Obecnie nadchodzi z Genewy wiadomości, które mogą skłonić władze policyjne do przyjęcia pierwszej hipotezy.

W szwajcarskiej miejscowości Jus-sy, tuż nad granicą francuską, żyje ks. Mermet, cieszący się sławą jasnowidza. Na podstawie rzekawych mu fotografii Prince'a ks. Mermet podał rozmaite szczegóły, dotyczące jego osoby, potwierdzone przez syna zmarłego.

Syn Prince'a wystąpił następnie do ks. Mermeta plan m. Dijon i okolicy oraz fotografie miejsca, gdzie znaleziono ciało zmarłego. Na tej podstawie ks. Mermet zapadłszy w trans, podał szczegóły zbrodni.

Według jasnowidza Prince, przyjeżdżając do Dijon udał się do hotelu. Następnie jasnowidz widział go w towarzystwie dwu osobników, którzy przyjechali z nim z Paryża, i których prawdopodobnie Prince znał.

Wszyscy trzej weszli do samochodu. Prince w środku, po prawej mężczyzna wysokości 180 cm., po lewej drugi, niższy.

Podczas drogi oszołomił oni Prince'a, a następnie niższy zastrzyknął mu w ramię środek usypiający.

Samochód zatrzymał się koło zakrętu toru. Towarzysze Prince'a wynieśli jego bezwładne ciało i ułożyli na torze.

Prasa przywiązuje wielkie znaczenie do oświadczenia jasnowidza i przyrzuca, że oddać on może śledztwu poważne usługi.

Paryż, 23 marca.

(PAT) Sędzia śledczy w Dijon prze-słuchał p. Lamberta, który złożył ważne zeznania w sprawie zamordowania radcy Prince'a. Świadek wychodząc z bazaru hotel de Ville w dn. 17 lutego został uderzony i pchnięty przez nagłe wychodzącego z bazaru człowieka.

Czy komuniści francuscy otrzymują broń z zagranicy.

Paryż, 23 marca.

(Pat) — Prasa prawicowa w dalszym ciągu prowadzi kampanię przeciwko zbrojeniom organizacji bojowych partii lewicowych. „L'ami du Peuple” twierdzi, że przez granicę szwajcarską przybył do Francji transport broni dla komunistycznych oddziałów szturmowych. Transport ten, zawierający karabiny maszynowe i rewolwery wielkiego kalibru, śledzony był przez władze bezpieczeństwa, ale nie można dziś odnaleźć miejsca, gdzie broń ta została zmagazynowana. Dziennik wyraża przypuszczenie, że zmylenie czujności władz robi w tym wypadku wrażenie współdziałania.

Wiedeń, 23 marca.

(Pat) — „Die Stunde” donosi, że w przyszłej konstytucji austriackiej zniesiono będzie postanowienie o nietykalności poselskiej. Nietykalność przysługiwać będzie tylko prezydentowi państwa, kanclerzowi, członkom rządu centralnego i członkom rządu krajowego.

Lambert udał się za mężczyzną, który go potrafił i stwierdził, że osobnik ten podszedł do luksusowego auta i podał siedzącemu w nim mężczyźnie mały pakuneczek. Format tego pakunku mógł odpowiadać nożowi, znalezionemu przy radcy Prince. Lambert zdołał dosłyszec kilka słów rozmowy między dwoma mężczyznami, którzy mówili o wyborze drogi i o numerze na tablicy jakiegoś innego samochodu. W 10 dni później spotkał Lambert tego samego mężczyznę przy wejściu do stacji „Metro”. Lambert złożył zeznanie do władz paryskich, które jednak nie zdawały się przywiązywać większej wagi do tych zeznań.

Sędzia śledczy pokazał p. Lambertowi szereg fotografii podejrzanych osób. Lambert rozpoznał w Romagnino

owego osobnika, który go potrafił, wychodząc z bazaru „Hotel de Ville”.

Strażnik ogrodu Boucicaut twierdzi, że w dnach 16, 17, 19 i 21-go lutego zwróciło jego uwagę, iż dwaj osobnicy ustawicznie przechadzali się przed domem, w którym mieszkał radca Prince. W jednym z nich strażnik również rozpoznał z fotografii Romagnina.

Paryż, 23 marca.

(PAT) Przy aktach sprawy Stawiskiego z rozporządzenia sędziego Ordonneau ustawiono straż, która czuwa nad ich bezpieczeństwem w dzień i w nocy.

Paryż, 23 marca.

W Pałacu Sprawiedliwości doszło wczoraj do zajścia. Zebrani tam adwokaci zaprezentowali przeciwko obecno-

ści na sali rozpraw b. ministra Rene Renault.

Paryż, 23 marca.

Gen. Bardi de Fourton został postawiony w stan oskarżenia pod zarzutem współdziałania ze Stawiskim przez wykorzystywanie swoich wpływów.

Paryż, 23 marca.

(PAT) Prasa donosi, że w przyszłym tygodniu nastąpi prawdopodobnie zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Izby Deputowanych, celem zniesienia nietykalności parlamentarnej kilku posłów zamieszanych w aferę Stawiskiego. Podkreślić należy, że komisja parlamentarna przekazała do użytku prokuratury zeznanie deputowanych Prousta Puys i Hulin.

Paryż, 23 marca.

(PAT) Komisja do sprawy Stawiskiego przyjęła wniosek dep. Lafonta, w którym zwraca specjalną uwagę rządu na to, iż opóźnienie pewnych zarządzeń władz śledczych wpływa niekorzystnie na wykrycie prawdy. Wypadek z gen. Bardi de Fourton potwierdza to w zupełności. Generala był ogólnie znanym współpracownikiem Stawiskiego, tymczasem rewizja w jego mieszkaniu przeprowadzona dopiero wczoraj. Komisja zwraca uwagę na konieczność jaknajwcześniejszego przesłuchania przez władze śledcze członków rad administracyjnych towarzystw założonych przez Stawiskiego. W szczególności chodzi o przesłuchanie b. ambasadora de Fontenay, który był presem rady administracyjnej kasv autonomicznej dla przeprowadzania wielkich robót międzynarodowych.

Następnie zeznał b. premier Chaumetps, który zaznaczył, że ze względu na szacunek, jaki żywi dla członków komisji, nie zamierza poruszyć kalumnii, jakimi od dłuższego czasu pewien organ prasowy go obciąża. Chaumetps zrzeka się polemiki z zarzutami. Stawiskiego nie znał ani bezpośrednio, ani pośrednio. Wwiązując dalej sprawę dopuszczenia Stawiskiego do gry Chaumetps twierdzi, że kierował się opiniami swych poprzedników i urzędników, którzy nie czynili w tym czasie żadnych zarzutów oszustowi. Red. Dubarry istotnie interwenjował na rzecz Stawiskiego.

„Krasin” udał się na ratunek rozbitków Czeluski.

Moskwa, 23 marca.

(Pat) — Łamacz lodów „Krasin” opuścił dziś port kronsztadzki, udając się na ratunek rozbitków „Czeluski”. Lotnicy: Gałyszew, Doronin i Wodopianow, przybyli dziś do Nogajewa, 700 klm. na północ od Ochocka i wystartowali dalej na północ.

Dwa samoloty z oddziału Kamanina, które onegdy wystartowały z Olutorska, przybyły dziś do Anadyru. O pozostałych 3 samolotach brak wiadomości.

Strejkujący szoferzy napadli na burmistrza Nowego Jorku.

Nowy Jork, 23 marca.

(Pat) — Burmistrz Nowego Jorku la Guardia, który wydał już szereg odezw do strejkujących szoferów żądaniem za-niechania strajku, zatrzymany został wczoraj przez strajkujących, którzy otoczyli samochód burmistrza.

Po pewnym czasie jednak pozwolili mu udać się w dalszą drogę.

Waszyngton, 23 marca.

(Pat) — Po zaaprobowaniu przez senat i izbę reprezentantów projektu ustawy o ekspansji morskiej dla rozpozycia programu morskiego, potrzebny jest obecnie tylko podpis prez. Roosevelta.

Tajemniczy zgon handlarza djamentów, wmieszanego w aferę Stawiskiego.

Paryż, 23 marca.

(Pat) — W środę, zmarł nagle w jednym z hoteli dzielnicy jacińskiej, handlarz djamentów Bruchvig, którego znaleziono bez życia w wannie. Mieszkający w tym samym hotelu deputowany dr. Camboulives, który pospieszył z pierwszą pomocą na wezwanie służby hotelowej, zdołał już tylko stwierdzić śmierć.

Prasa donosi, że Bruchvig został znaleziony w wannie z żyłami poprzecinanymi brzytwą. Wbrew tym wiadomościom dr. Camboulives stwierdza, że Bruchvig nie otworzył sobie bynajmniej żył, lecz że śmierć jego nastąpiła naskutek truciizny. Handlarz djamentów albo sam popełnił samobójstwo, albo też został otruty. Dr. Camboulives stwierdza

dalej, że na krześle w łazience zauważył naczynie ze śladami jakiegoś białego proszku. Lekarz zwrócił na to uwagę komisarza policji, który jednak po wejściu do łazienki nie znalazł już tego naczynia.

Dep. dr. Camboulives zamierza poruszyć tę sprawę przed komisją parlamentarną, gdyż nazwisko Bruchviga figuruje podobno na jednym z talonów czeku Stawiskiego. Handlarz djamentów miał zresztą swe biuro w tym samym budynku, w którym znajdowały się przedsiębiorstwa Stawiskiego. Możliwe jest więc, że również śmierć Bruchviga pozostaje w pewnym związku z aferą Stawiskiego.

Towarzystwa asekuracyjne żądają odszkodowania za przyjęcie bonów bajoniskich.

Paryż, 23 marca.

(Pat) — Minister pracy Marquet przedstawił na wczorajszej radzie ministrów pismo towarzystwa ubezpieczeniowego La Cite, które domaga się od państwa odszkodowania za straty z powodu przyjęcia bonów bajoniskich na sumę 2 milionów franków. Towarzystwo oświadcza,

że bony te przyjęło naskutek oficjalnych listów min. Dalimiera, który protegował lokatę bonów municypalnych wogóle, a bajoniskich w szczególności. Rada ministrów poleciła ministerstwu sprawiedliwości i finansów rozpatrzenie pretensji towarzystwa.

Odczyt o Marszałku Piłsudskim w Gdańsku wygłosił naczelnik biura prasowego prezydium rady ministrów.

Gdańsk, 23 marca.

(Pat) — Dziś odbyła się w polskim klubie morskim w Gdańsku, herbatka, wydana przez syndykat dziennikarzy polskich w Gdańsku. W przyjęciu wzięli udział: przedstawiciel komisariatu generalnego R. P. radca legacyjny Ziętkiewicz i inni wyżsi urzędnicy polscy w Gdańsku, por. dr. Moczyński, prezes Związku Polaków, Królikowski-Muszkiet, zaś ze strony senatu — radca stanu Beutner, szef biura prasowego senatu Streiter, inni wyżsi urzędnicy senatu, przedstawiciele gdańskiego życia gospodarczego oraz liczni przedstawiciele prasy gdańskiej. Prezes syndykatu dr. Bieńkowski, powitał gości, zaznaczając, że syndykat dziennikarzy polskich w Gdań-

sku, dzisiejszą herbatką rozpoczął cykl wykładów, mających na celu zapoznanie sfer gdańskiego życia politycznego i gospodarczego z prądami nurtującymi społeczeństwo polskie. Szef biura prasowego prezydium rady ministrów, p. Tadeusz Święcicki, wygłosił następnie w języku niemieckim odczyt na temat: „Marszałek Piłsudski, jako człowiek i polityk”.

Odczyt wywołał w kołach słuchaczy, a zwłaszcza wśród gości gdańskich wielkie zainteresowanie, wyrażone burzą oklasków. Wczorajem szef biura prasowego senatu p. Streiter, wydał obiad na cześć naczelnika Święcickiego, w którym wzięli udział przedstawiciele komisariatu generalnego R. P., senatu i prasy.

Lista szpiegów aresztowanych w Paryżu. Kilku przywódców bandy zdołało zbiec.

Paryż, 23 marca.

(Pat) — Władze śledcze zakomunikowały prasie listę osób, aresztowanych w związku z wykrytą aferą szpiegowską. Dotychczas uwięziono małżeństwo Svit małżeństwo Benkovitz, małżeństwo Sal-man, jugosłowianina Naradzita, nauco-cielkę Marję Mermet, rojanke Lidję Stahl, profesora języków Leona Martina, pułkownika Dumoulin, małżeństwo

Aubry, obywatela czeskiego Reicha, wreszcie rumunkę, Davidovici, oskarżonych o współudział w szpiegowstwie. Naradzitz został wypuszczony na wolność.

Poszukiwani są przez władze śledcze rosjanie: Reszkin i Makowic, jego przyjaciółka Szwarz, lotysz Pumper oraz student England. — Wszyscy oni ulotnili się z Paryża, po zaareztowaniu głównych członków bandy.



Marzec
24
Sobota

Dziś Gabryela Arch.
Jutro Zwiastowanie MP

Wschód słońca 5.31
Zachód słońca 17.53
Wschód księżyca 10.47
Zachód księżyca 3.29
Długość dnia 12.28
Przybyło dnia 4.12

Sklepy w niedzielę będą otwarte od 1 do 6-ej.

Zgodnie z zarządzeniem łódzkiego starostwa grodzkiego, opartem na rozporządzeniu ministerstwa spraw wewnętrznych z roku 1929, jutro, w niedzielę, dnia 25 marca, handel w sklepach będzie się mógł odbywać od godziny 13 do 18-ej (od 1—6 popoł.).

Począwszy od poniedziałku, dnia 26 m. do piątku, dnia 30 b. m. włącznie, w tygodniu przedświątecznym, handel będzie mógł się odbywać do godziny 18-ej (9 wiecz.).

Natomiast w sobotę, dnia 31 b. m. sklepy będą mogły być otwarte jedynie do godziny 18 (6 wiecz.).

Należy zaznaczyć, iż przepisy te dotyczą nie tylko sklepów wszelkich miejscowości, ale również zakładów kalotechnicznych, fotograficznych i artystycznych. (p)

Warszawa—Berlin. Bezpośrednia komunikacja lotnicza.

Warszawa, 23 marca.

(B) Departament lotnictwa cywilnego ministerstwa komunikacji ogłosił, iż bezpośrednia komunikacja lotnicza między Warszawą a Berlinem o wartej zostaje z dniem 1 maja r. b. Samoloty kursować będą codziennie przy czym raz na trasie przelatywać będą samoloty niemieckiej Lufthansy a raz samoloty polskich linii lotniczych „Lot”. Samoloty będą kursować codziennie niewylaczając niedzieli. Z Warszawy samoloty odlatywać będą o godz. 10.50 rano, do Poznania będą przybywać o godz. 12.50, a do Berlina o godz. 14.30 po poł. Z Berlina samoloty będą odlatywać o godz. 15.25, w Poznaniu będą o godz. 16.50 a do Warszawy będą przybywać o godz. 18.55.

Rozkład lotów ułożono w ten sposób, aby pasażerowie, przybyszący z Warszawy do Berlina mieli natychmiast połączenie na samoloty do Kopenhagi, Malmö, Oslo, Hamburga, Amsterdamu, Londynu i Paryża.

Pociągi specjalne uruchomione będą na święta.

Jak się dowiadujemy, w okresie przed świętami Wielkiej Nocy uruchomione będą specjalne pociągi dodatkowe pomiędzy Łodzią a Warszawą. Rokrocznie bowiem frekwencja podróży w tym okresie wzrasta tak poważnie, iż brak dostatecznej ilości pociągów daje się mocno we znaki.

Z Łodzi Fabrycznej do Warszawy odcieją dodatkowe pociągi w dniu 30 b. m. o godz. 7.50 rano z przyjazdem do Warszawy o godz. 10.33 i o godz. 21.18 wiecz. z przyjazdem do Warszawy o godzinie 23.50, a w dniu 31 b. m. odcieją dodatkowy pociąg z Łodzi Fabrycznej o godz. 21.18 z przyjazdem do Warszawy o godz. 23.50.

Z Warszawy do Łodzi Fabr. odcieją dodatkowe pociągi w dniu 29 i 30 b. m. o godzinie 19.05 z przyjazdem do Łodzi Fabr. o godz. 21.55 oraz w dniu 31 b. m. o godz. 13.40 z przyjazdem do Łodzi o godz. 16.35.

Dyżury opiek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Rokicińska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupcy (Katna 54), L. Czyńskie (Rokicińska 53).

Zyd-Bernheim-skarży Hitlera.

Pretensja obywatela niemieckiego była rozpatrzona przez komisję mieszaną. — Wyrok będzie ogłoszony za kilka dni.

Katowice, 23 marca.

Dziś, przed pełnym składem komisji mieszanej dla Górnego Śląska, odbyła się główna rozprawa obywatela niemieckiego, żyda Bernheima, przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Zatarł ten oparł się w swoim czasie, naskutek petycji Bernheima, o Radę Ligi Narodów.

Liga Narodów przesłała sprawę do

rozpatrzenia Komisji Mieszanej i do merytorycznego załatwienia zażalenia, idącego w kierunku naruszenia przez Rzeszę Niemiecką postanowień mniejszościowych konwencji genewskiej. Bernheim był długoletnim urzędnikiem domu towarowego Dehaka w Gliwicach na niemieckim Górnym Śląsku. Przedsiębiorstwo to znalazło się z koń-

Pożyczki na budowę domków.

Dalszych podań komitet już nie będzie przyjmował.

Wielki napływ podań do komitetu rozbudowy miasta w roku bieżącym, spowodował, iż komitet zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego, prosząc o przydzielenie większych kredytów na cele budowy małych jednorodzinnych domków, w Łodzi. Poprzednia kwota okazała się bowiem niewystarczającą i około 150 podań pozostało niezadowolonych.

Starania te zostały uwieńczone dobrym skutkiem i w związku z tem wczoraj odbyło się pod przewodnictwem komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego, posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, w którym wzięli udział inż. Rybołowicz, inż. Szewczyk, inż. Segale, inż. Bursze, inż. Brukalski, inż. Holcgreber, inż. Lewinson, F. Strzelecki, Fr. Waszkiewicz i przedstawiciel B. G. K. p. Łyszkowski.

Komitet przystąpił do podziału kredytów, przeznaczonych na drobne budownictwo mieszkaniowe oraz na wykończenie domów blokowych. Po rozpatrzeniu wszystkich podań postanowiono

przyznać pożyczki 102 petentom, dzieląc na ten cel 372.000 złotych. Poza tem, na wykończenie rozpoczętych już domów przyznano pożyczkę spółdzielni budowlanej pracowników miejskich na wykończenie 13 budynków zł. 224.000 i 5 petentom prywatnym — zł. 78.000.

Z funduszy na drobne budownictwo podmiejskie przyznano pożyczki 29 osobom na ogólną sumę 120.000 zł.

Wobec tego, iż pozostało jeszcze niezadowolonych 10 podań na drobne budownictwo na sumę 42.000 zł. na budynki blokowe — 4 podania na 105.000 złotych i dla 23 petentów podmiejskich — zł. 98.700, komitet postanowił ponownie zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego o przydzielenie dodatkowych kredytów na załatwienie powyższych podań. Równocześnie komitet powołał uchwałę, by, z powodu braku funduszy, dalszych podań w tych sprawach w roku bieżącym nie przyjmować.

Bójka na zebraniu endeckiem

Gremjalne wystąpienie akademików ze Stronnictwa Narodowego w Wilnie

Wilno, 23 marca.

W lokalu stronnictwa Narodowego wśród zebranych wynikła bójka. Obecnie dowiadujemy się o przyczynach i następstwach tej bójki.

Grupa słuchaczy Państwowej Szkoły Technicznej zapisała się w swoim czasie do Koła Młodych Stronnictwa Narodowego. Po bliższym zapoznaniu się z działalnością Stronnictwa, postanowili oni wystąpić ze Stronnictwa, co też zamierzali uczynić na zebraniu Młodzieży Wszechołowskiej w dniu 27 b. m., lecz zostało to uniemożliwione im przez przywódców Młodzieży Wsche-

polskiej.

Naskutek tego zebrali się oni następnego dnia w lokalu stronnictwa, aby zgłosić swe wystąpienie i umotywować swój krok. Przeciwno temu wystąpił członkowie Stronnictwa, chcąc uniemożliwić im odbycie zebrania, w rezultacie wywiązała się bójka.

W następstwie tego wyżej wspomniana grupa słuchaczy Państw. Szkoły Technicznej, w liczbie 16, złożyła na ręce p. wojewody Jaszczolta znaczki organizacyjne i zgłoszenie o wystąpieniu ze Stronnictwa z oświadczeniem motywującym ich stanowisko.

Groźny pożar fabryki w Tomaszowie

Straty wynoszą przeszło 30 tysięcy złotych

Tomaszów, 23 marca.

Straż pożarna zaalarmowana została wiadomością o groźnym pożarze, jaki wybuchł w Starzyckiej fabryce dywanów M. B. Szeps.

Z nieustalonych dotąd powodów powstał pożar w magazynie surowców i począł szerzyć się z błyskawiczną szybkością, obejmując w ciągu kilku chwil cały magazyn.

Wydostające się płomienie spostrzegł nocni dozorca, którzy wezwali natychmiast straż ogniową. Akcja ratunkowa trwała kilka godzin.

Dopiero nad ranem udało się pożar zlokalizować.

Właściciel fabryki oblicza powstałe wskutek pożaru straty na sumę przeszło 30.000 złotych.

CASINO

Początek o godz. 12-ej w poł.

wczorajsza premiera
przeszła najśmielsze oczekiwania

CHARLES LAUGHTON

w filmie

„Prywatne życie Henryka VIII”
(6 żon króla),
okazał się najwybitniejszym aktorem świata.

Nadpr.: Aktualności Paramounta oraz fragmenty z życia MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.



cem marca 1933 r. na narodowo-socjalistycznej i przez rząd niemiecki oficjalnie nie popieranej liście bojkotowej.

Powodem bojkotu miał być fakt, że firma Dehaka była finansowana częściowo przez kapitał żydowski i zatrudniała wielu funkcjonariuszów żydów. Dla ochrony przedsiębiorstwa przed skutkami oficjalnie zapowiadzanego bojkotu, zerwali właściciele firmy wszelkie węzły, łączące przedsiębiorstwo z kapitałem żydowskim i z miejsc, bez żadnego innego uzasadnienia, wydalili cały personel żydowski, między innymi i Bernheima.

O tych pociągnięciach, zwłaszcza o wydaleniu urzędników żydów, zawiadomiła firma miarodajne władze bojkotowe, żądając wzamian za to zaświadczenia, iż jest „judenrein” i że nie podlega bojkotowi.

Otrzymał ten treści zaświadczenie podała firma do wiadomości publicznej zapomocą ulotek.

Wydany Bernheim wniósł petycję do Ligi Narodów i w zażaleniu swem domagał się stwierdzenia, że wydalenie go, na tle akcji bojkotowej, narusza postanowienia konwencji genewskiej, chroniące zamieszkałą na Górnym Śląsku mniejszość narodową. Ponadto żądał Bernheim od rządu niemieckiego odpowiedniego odszkodowania.

Rozprawa przed Komisją Rozjemczą była, wedle obowiązującej procedury, tajna i z tego względu nie możemy podać jej przebiegu. Rząd Rzeszy zastępował prezes Gospos. a Bernheima adwokat katowicki Reichman. Rozstrzygnięcie Komisji Mieszanej ogłoszone zostanie w najbliższych dniach.

Kontrola nadliczbowych.

Jak nas informuje powiatowa komenda uzupełnień w Łodzi w związku z rozsyłaniem kart powołania poborowym, zaliczonym do drugiego turnusu rocznika 1912, otrzymują takie wezwania również ci, którzy stawali do poboru przed dwoma laty, jako rocznik 1910, oraz inni, którzy nie ukończyli jeszcze 25 lat, a byli zaliczeni do kategorii t. zw. „nadliczbowych” względnie „nadkontyngentowych”.

Jak wiadomo, każdy nadliczbowy może być wcielony do szeregów w każdej chwili do czasu ukończenia 25 lat życia.

Dopiero po ukończeniu 25 lat, o ile mężczyzna, uznany za zdolnego do służby wojskowej, nie otrzyma karty powołania, przechodzi automatycznie do rezerwy.

LEKARZ-DENTYSTA F. KOPCIOWSKA

przyjmuje:
od 9—3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55.
od 4—7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

Nie wolno dopuścić do eksmisji.

Prawo eksmisji nie jest zagadnieniem wyłącznie prawnym, lecz ma olbrzymie znaczenie społeczne.—Dokąd mają pójść ludzie, pozbawieni dachu nad głową.

Prawo nie jest i nie może być abstrakcją.

W dwutygodniku „Człowiek w Polsce” w nrze 6-tym zamieszczono artykuł p. J. p. t. „Eksmisja”. Ze względu na wielką aktualność sprawy, cytujemy jego wywody.

W okresie kryzysu, bezrobocia i niemożności znalezienia pracy, na pierwszym planie, po trosce o kawałek chleba siebie i rodziny, o „zupe” z kuchni i instytucji społecznej, wysuwa

sprawa mieszkania.

W okresie zimowym.

Dzielnice robotnicze, skupiające się w biedę — stale dyskutują i żyją kwe-
mieszkaniowa, a pytania, co będzie
mieszkaniem, gdzie się podziąć? nie
odp. z ust. Nic dziwnego, bezrobot-
nie może sobie pozwolić na zapła-
20, a nawet 10 zł. miesięcznie ko-
nego, choćby nawet czasem zarobił
wyczo parę złotych na tydzień. Za-
kości rosną i

Widmo eksmisji ciąży nad rodziną.
To też najjaśniejsza ilustracja te-
stanu rzeczy jest ilość spraw eks-
misyjnych w sądach grodzkich, które
stała zapewne 75 proc. wszystkich
cywilnych. Jeżeli na sesji sado-
jest 40—60 spraw, to 30—50 z nich
mieszkaniówki”.

Sądy przeważnie stoja na tem for-
malnym stanowisku — jest zaległość,
emisja winna być zawyrokowana, a
wszystkie inne momenty winny być
pominięte, nie mają znaczenia. Po-
tem wymaga pewnej korektywy.
prawo jest poto, aby go stosować
pełniać, ale

Prawo to nie jest abstrakcja,
nie jest formułka oderwana od bie-
go życia. Przepis prawa ma regu-
wać stosunki między ludźmi, ma swe
ducha i musi być w zgodzie z po-
dobami danego okresu. I dlatego
prawo eksmisji to nie jest zagadnienie
prawnie w ścisłym tego słowa
znaczeniu, lecz i społeczne.

Wobec ilości wyroków postanawiają-
cych usunięcie lokatorów z zajmowa-
nych przez nich mieszkań była znio-
wyszyła np. 10 proc. ogólnej ilo-
spraw sądowych, można by te kwe-
rozpatrywać jedynie w świetle su-
wych, bezwzględnych przepisów i pa-
trafów ustawy. Skoro jednak wyro-
te idą w tysiące, są wydawane ma-
wo, to posiadają one charakter inny,
zstrzygają one nie pojedyncze, spo-
ryczne spory między dwoma strona-
ale całe zagadnienie społeczno-go-
darcze. —
dachu nad głową tysięcy rodzin.
Czyż można w tej sytuacji trzymać

Odzucone projekty budowlane: na — 11 zatwier- dzono 3.

W związku ze zbliżającym się sezo-
nem budowlanym w Łodzi wczoraj od-
było się posiedzenie specjalnej komisji
opinowania projektów budowlanych,
członków z zamiarami regulacyj-
mi miasta.

W posiedzeniu wzięli udział pp. dyr.
Kaliński, inż. Rybicki, inż. Po-
ławski, M. Fein, inż. Holcgreber, inż.
Kowalski, inż. Kwapiszewski i inż. Gold-
berg.

Komisja rozpatrzyła ogółem 11 po-
dan. Wszystkie te podania były sprzecz-
ne z planem regulacyjnym. Jednakże,
pod uwagę konieczność ożywie-
nia ruchu budowlanego postanowiono
zatwierdzić niektóre z tych projektów.
dokładnym rozpatrzeniu ich, 3 pro-
jekty zostały zatwierdzone, a 8 zawie-
rzonych.

się przepisu prawa bez odpowiedniej
jego interpretacji, czyż można stoso-
wać go, pomijając całokształt okolicz-
ności, łączących się z danym artyku-
łem ustawy? Chyba nie! Przeirzyjmy
wlec kilka momentów tego zagadnie-
nia.

Przedewszystkiem społecznych. Nie

Nie ma pracy, fabryki i warsztaty stoja, nie mają zamówień. Lu-
dzie chcą pracować, ale nie mają gdzie. Co mają robić? Skąd brać
pieniądze? Państwo i społeczeństwo idzie im z pomocą, dając za-
pomogi, świadczenia w naturze i t. p. Czy więc nieplacenie komor-
nego jest zawińione? Zda się, że nie!

A dalej. Jeżeli usunie się tych kilka
tysięcy rodzin z mieszkań — gdzie one
pójdą? Baraków nie ma, a władze mie-
skie nie są w stanie dać jakiegokolwiek
schronienie wyeksploatowanym. Wicie
co? koczowanie. Czy zdajemy sobie
sprawę, jakie niebezpieczeństwo taki
stan przedstawia?

A teraz przejdźmy do intencji usta-
wodawcy. Ustawa o ochronie lokato-
rów wydana została ze względu na no-
we warunki życia powojennego i ko-
nieczność ochrony lokatora przed prze-
wagą gospodarczą właściciela domu,
co miało miejsce przed rokiem 1914.
Następnie wydane ustawy t. zw. mora-
torja mieszkaniowe są typowym dowo-

ulega wątpliwości, że stan wielkiego za-
dłużenia w regulowaniu komornego po-
wstał wskutek bezrobocia, wznoszą-
cego już od kilku lat i, jak dotąd, nie
rozwiązanego. Czynione są różne pró-
by zmniejszenia bezrobocia i zwiększe-
nia stanu zatrudnienia, ale nie dają one
większych rezultatów.

dem konieczności dostosowania prze-
pisu do nowych, zmienionych warun-
ków gospodarczych. Motywy praw-
dawcze wyraźnie podkreślają społecz-
ne ich znaczenie. W uzasadnieniu osta-
tniego moratorium z marca 1933 r. (na
okres do 1 listopada 1933 r.), czytamy:
„w tym stanie prawnym z dniem
1 kwietnia 1933 r. groziła eks-
misja z takich mieszkań. Wobec
tego zaś, że okoliczności faktycz-
ne, spowodowały wprowadzo-
no moratorium mieszkaniowe w
roku ubiegłym na okres miesięcy
leżących — nie uległy zmianie na
lepsze, a przeciwnie, pogorszyły
się, zarządy gmin zaś już obecnie

z trudnością mogą zapewnić bez-
domnym mieszkania i nie będą mó-
gli wywiązać się z tych obowiąz-
ków przy bardzo znacznym i na-
głym wzroście ilości bezdomnych
— przedłużenie tego moratorium
na okres letni 1933 stało się ko-
niecznym tembardziej, że zapewne
nie bezrobotnym dachu nad głową
łączy się bezpośrednio z zagadnie-
niem spokoju i bezpieczeństwa w
Państwie”.

Z powyższego widzimy, że prawo-
dawca do sprawy eksmisji podchodził
nie tylko ze stanowiska społecznego,
ale i ze stanowiska

„spokoju i bezpieczeństwa w Państwie”

Zarówno więc intencja i duch ustawy,
jak również waga i znaczenie eksmisji
w obecnej chwili wskazują na koniecz-
ność uwzględnienia tych wszystkich
momentów społecznych, jakie zawiera
w sobie zagadnienie mieszkania i eks-
misji, w całej praktyce sądowej, która
nie może iść w kierunku formalnego je-
dyńcie stosowania przepisu.

Eksmisja — to zagadnienie o wiele
szersze, niż się wydaje i posiada ono
specjalne znaczenie społeczne, którego
nie można i nie wolno pomijać.

Wielkie odkrycie naukowe zostało dokonane przez córkę sławnej uczonej, Curie-Skłodowskiej. P. Irena Curie wynalazła namiastkę radu.

Z Paryża donoszą:
Córka naszej sławnej polki, Curie-
Skłodowskiej, Irena Curie, wstępując w
ślady swej matki, dokonała nowego od-
krycia w dziedzinie ciał radio-aktyw-
nych.

Jak wiadomo, Curie-Skłodowska, pra-
cując wspólnie ze swym małżonkiem, od-
kryła pierwiastek radu. Odkrycie to po-
pchnęło chemię na nowe tory, a medycy-
nie dało nowy cudowny środek, przy po-
mocy którego można nieść pomoc choro-
wym.

pięcej ludzkości, a szczególnie
osobom chorym na raka.

Jednakże rady, z których się wydo-
bywa pierwiastek radu są nadzwyczaj
rzadkie, stąd też rad jest ogromnie dro-
gi. Ostatnio chemicy postawili sobie za
zadanie znaleźć jakąś

namiastkę drogiego radu,
któraby zastąpiła rad. Nad tem pracu-
wała córka sławnej Curie-Skłodowskiej,
Irena Curie, wraz ze swym mężem, Fra-
ncisem Joliotem.

W czasie doświadczeń swoich Irena
Curie odkryła, że przy pomocy bardzo
prostej metody, można uczynić radio-ak-
tywną płytkę aluminiową. Mianowicie,
jeśli połączy aluminium z silnie radio-
aktywnym preparatem, to nawet po usu-
nięciu źródła promieniowania, płytka ta
zachowa na czas pewien zdolności pro-
mieniowania. Czas ten narazie jest jesz-
cze dość krótki. Wedle obserwacji p.
Ireny Curie, płytka aluminiowa, która
przez kilka godzin była złączona z sil-
nym preparatem radio-aktywnym, po usu-
nięciu tegoż, promieniowała jeszcze
przez 3 minuty i 10 sekund.

Inne ciała, na przykład bor, zachowy-
wały się podobnie. Bor poblił nawet re-
kord aluminium, gdyż przez kwadrans
pozostawał radio-aktywny.

Czynione też próby z magnezją, alu-
mizem, okazało się, że ten pierwiastek zach-
wywa nabytą zdolność promieniotwor-
czą zaledwie przez 2 minuty.

Próby, przeprowadzone przez p. Ire-
nę Curie z radioaktywizowaniem płyt-
kami aluminium, wykazały ponad wszel-
ką wątpliwość, że radioaktywizacja alu-
minium została faktycznie osiągnięta.

Doświadczenia te posiadają narazie
znaczenie czysto naukowe, są one jed-
nak cenną wskazówką przy dalszych pró-
bach na tem polu i niezawodnie będą
miały wielkie znaczenie praktyczne.

Wiadomość o odkryciu p. Ireny Cu-
rie wywołała w naukowych kręgach pa-
ryskich wielkie wrażenie.

Pod dobrą opieką.



Sunshine Dancing w Londynie zorganizował wielki konkurs taneczny dla
dzieci.

Genjalne dzieło reżyserji Ryszarda Bolesławskiego

„BURZA O BRZASKU”

Symfonia ludzkich namiętności.
W rolach głównych: Nils Asther, Kay Francis, Phillips Holmes i Walter Huston

OD JUTRA W KINIE „ROXY”

Kino „ROXY”

DZIS PORAZ OSTATNI!
Rozątek o godz. 12-tej w pol.

„BUNT MAŁYGINA”

„ORLY NA UWIEZI”
Film Wytwórni „Sovkino” — Moskwa.

AUTOSTRADA RADOM--WARSZAWA

Szeroko zakrojony program robót drogowych na terenie woj. kieleckiego. — Budowa wielkiego mostu nad Pilicą

Kielce, 23 marca. Program robót na drogach państwowych na terenie województwa kieleckiego w roku bieżącym obejmuje kilka odcinków na znacznej przestrzeni, gdzie budowana będzie trwała nawierzchnia przystosowana do wzmożonego ruchu samochodowego.

Przedewszystkiem ukończona będzie autostrada Radom — Warszawa, gdzie na ostatnim odcinku Radom — Jedliświat długości 13 km. ułożony będzie półbruczek.

Ten sam trakt t. zw. Krakowski na odcinku 10 km. od Kielc w stronę Chęcin otrzyma nawierzchnię cementowaną, która mimo swych niskich kosztów będzie bardzo trwała i gładka.

Pod Będzinem w kierunku Częstochowy na przestrzeni 6 km. ułożona zostanie nawierzchnia klinkierowa z klinkieru będzinśkiego. Wyroby tej klinkiery będącej własnością sejmiku będzinśkiego, badane były w kraju i zagranicą i uznane zostały jako znakomity materiał do budowy dróg.

Podobną nawierzchnię otrzyma szosa z Częstochowy do Będzina, również na przestrzeni 6 km.

Na robotach tych zostanie zatrudnionych około 1500 robotników. Będą one prowadzone przy pomocy Funduszu Pracy.

Jednocześnie rozpoczyna się roboty około budowy mostu na Pilicy pod Białołęką, którego długość wyniesie około 250 mtr., a koszt przekroczy — 1.000.000 zł.

Ponadto prowadzone będą roboty renowacyjne na ważniejszych traktach: jak: Krakowski, Piotrkowski i Tarnowski.

Serdecznie współczujemy koledze naszemu, Feliksowi Erlichowi z powodu śmierci

B. P.

OJCA JEGO

UCZNIOWIE IV-ej KLASY
GIMN. SPOŁECZNEGO.

Flick zwołuje w Berlinie posiedzenie

rady nadzorczej „Wspólnoty Interesów”. — Kto obejmie stanowiska nadzorców sądowych „Wspólnoty Interesów”

Katowice, 23 marca. Tematem rozmów sfer gospodarczo-przemysłowych jest w dalszym ciągu sprawa zgłoszenia przez zarząd koncernu Wspólnoty Interesów wniosku o nadzór sądowy.

Niemalą sensację wywołał w tej sprawie wniosek o zwolnienie przez głównego akcjonariusza koncernu i prezesa rady nadzorczej, osławionego potentata niemieckiego, Flicka, posiedzenia rady nadzorczej na poniedziałek 26 bm. Posiedzenie zostało zwołane do Berlina.

Wzięma z nim udział polscy członkowie rady nadzorczej z hr. Potockim na czele. Latwo wnioskować można, że tematem obrad będzie sprawa zgłoszonego przez zarząd koncernu wniosku o nadzór sądowy.

odroczenie wypłat. Wynik obrad jest oczekiwany z zainteresowaniem tembardziej, że nie można nawet przypuszczać, aby Flick siedł no myśli interesów polskich.

Z drugiej strony nie zmniejsza się zainteresowanie, co do osób przyszłych nadzorców sądowych. Coraz mocniej utrzymuje się przypuszczenie, że nadzór będzie się składać z kilku osób.

Na stanowiska przyszłych nadzor-

ców wymieniają coraz częściej generalnego dyrektora Surzyckiego, senatora Przedpelskiego, inż. Krachelskiego i dyr. Emila Hupperta. Ostatecznej decyzji nie można jednak oczekiwać wcześniej, niż przed 29 bm. t.j. w dniu, w którym wniosek o nadzór będzie rozpatrzony. Pierwszy skutek zgłoszenia po dania o nadzór dał się już uwidocznić, a to w formie zaprotestowanych wek-

Hallo! Tu radio!

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEGO
POLSKIEGO RADJA.
SOBOTA, dnia 24-go marca.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
7.05—7.25: Gimnastyka.
7.25—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Z ulubionych oper (płyty).
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: D. c. muzyki z płyt.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—15.55: Stare walce — płyty.
15.55—16.00: Chwilka lotnicza i przeciwwzrostowa.
16.00—16.40: Audycja dla chorych — w opracowaniu ks. Rekasza, Tr. ze Lwowa.
16.40—16.55: Lekcja języka francuskiego. (Kurs średni). Lektor L. Roquigny.
16.55—17.50: Koncert orkiestry jazzowej Bronisława Szulca z udziałem Andrzeja Boguckiego (piosenki).
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.

18.00—18.20: Reportaż.
18.20—19.00: Recital skrzypcowy Romana Tontenberga.
19.00—19.05: Odczyt. progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: „Kwiaty” — nowela Adalfa Dygasieckiego (Kwadrans literacki).
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: „Myśli wybrane”.
20.02—21.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra Tychowskię z udziałem Ireny Carnero i M. Marrota (baryton).
21.00—21.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżące omy i porad technicznych udzieli Wacław Frenkiel.
21.15—22.00: Koncert Chopinowski w wykonaniu Wandy Piaseckiej.
22.00—22.30: Audycja święta narod. Grecji.
22.30—23: Koncert życzeń.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny.
23.05—1.00: Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.00.Rzym. Koncert symfoniczny.
17.25. Moskwa (Stalin). „Aida” — opera Verdięgo.
19.20. Lahti. Koncert symfoniczny.
20.00. Lipsk. „Model” — op. Suppego.
20.10. Monachium. „Gasparone” — operetka Milloeckera.

Tomaszów Mazowiecki.

AMATORZY WIEPRZOWINY.

Do posesji Bronisława Adamusa (ul. Nowa 29) zakradli się nieujęci dotychczas złodzieje, którzy wylamali drzwi od chlewa, gdzie zabili świnię, poćwiartowali ją i mięso wynieśli w niewiadomym kierunku.

Następnego dnia Adamus znalazł tylko w chlewie szczątki swej świni.

O tej śmiałej kradzieży powiadomił policję, która wszczęła poszukiwania za złodziejami.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ UMYSŁOWO-CHOREGO.

Przed kilku tygodniami wyszedł z domu niejaki Icek Nysenbaum, umysłowo-chory, zam. przy ul. Władysławskiej, który przepadł bez śladu.

W dniu onegdajszym tutejsze władze policyjne zostały powiadomione przez policję lubelską, że na strychu jednego z tamtejszych domów, znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny w wieku 35 lat. Żadnych dokumentów przy nim nie odnaleziono. Jedynie stwierdzono, że nazywa się Icek i najprawdopodobniej pochodzi z Tomaszowa. Władze policyjne w Lublinie przesłały fotografie zmarłego.

Rodzina Nysenbauma poznała go z fotografii.

Wielkanoc - Święto - radość. Tradycyjne uroczystości domowe w gronie rodziny i zaproszonych gości osiągały swój punkt kulminacyjny prawie zawsze przy popołudniowej kawie. Jeżeli wtedy gościnną Pani domu poda pysznie udekorowany i smaczny placek lub tort świąteczny, upieczony na proszku Oetkera, może być pewna, że zewsząd zbierają pochwały i słowa uznania. Bawiem pieczywo na Oetkerze odznacza się wybornym smakiem i apetycznym aromatem.

MUZA

dawniej „LUNA”
Dziś i dni następnych!

Jedno z najpiękniejszych zjawisk ekranu, najbardziej uduchowiona artystka świata DOROTHEA WIECK w czarującym poemacie miłości i poświęcenia

„Cień szczęścia” (Siostra Joanna)

Wielki film erotyczny według powieści M. DEKOBRE'A.
W rolach głównych LILI DAMITA, ADOLPH MENJOU i ERIC STROHEIM
ukaza się wkrótce w Łodzi.

Frankela

poleca na święta

JAJKA z NIESPODZIANKAMI
ŚWIECONKI
MARCEPANY

Oddział fabr. ul. PIOTRKOWSKA 98.

Strzał w restauracji.

Krwawe zajście o świcie.

W dniu wczorajszym około godziny 6 nad ranem w restauracji przy hotelu Manteuffla, przy ulicy Zachodniej, wydarzył się tragiczny wypadek. W pustej o tej porze sali restauracyjnej przebywało czterech panów.

W lokalu poza gośćmi znajdowało się tylko dwóch dyżurnych kelnerów, bufetowa oraz dyrektor restauracji.

Nagle rozległ się strzał. Jeden z panów, siedzących przy stoliku, z jakimś zsunął się na podłogę. Powstała konsternacja. Pan, który strzelał, zwrócił się do służby z żądaniem wezwania pogotowia i policji.

Rannego odwiózł lekarz do szpitala. Sprawcę strzałów zatrzymano.

Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzącą środę, dnia 28 marca r. b. od godziny 8 rano w lokalu wydziału wojskowo - policyjnego przy ratuszu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź - Miasto II.

Na komisję stawili się winni poborowi rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie stawili się przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu P. P. oraz ci, którzy otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI — o godz. 4-ej po poł. „Wariacje”, o godz. 8.45 wiecz. „Pan z łowami”.
TEATR POPULARNY (Ogródowa nr. 18) — o godz. 8.30 „Kobieta, wino, dancing”.
TEATR POPULARNY (sala Geyera): „Sześć w podróży” o godz. 8.30.
TEATR ROZMAITOŚCI: — o godz. 8.45 „No, Nanette”.

KINA.

CASINO: — „Życie prywatne Henryka VIII”.
GRAND-KINO: — „Szaleństwo amerykańskie”.
MUZA: — „Cień szczęścia”.
ROXY: — „Bunt Małginy”.
CAPITOL — „Szalona noc w Zoo”.
CORSO: — I. „Testament doktora Mabuse”. II. „Pieśń nocy”.
CZARY: — „Halka”.
PRZEDWIOSNIE: — „Licytacja miłości”.
RAKIETA: — „Morderca”.
SZUKA: — „Ostatnia carowa”.
ZACHETA: — I — „12 Krzesel” i II — „Białe odzienie”.

PALACE — „Świat należy do ciebie...”.
METRO — „Szturmowa Brygada”.
ADRIA: — „Parada Rezerwistów”.
OSWIATOWY: — I. „Żywy, cuda i męka Chrystusa”, II. „Quo Vadis?”.
I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA — Wystawa „Salon Warszawski”.

Dziś 8.45

Ceny
zniżone od 45 gr. do 2.20

Komedja muzyczna

„No, no, Nanette”

w Teatrze „ROZMAITOŚCI”
Cegielniana 27 (daw. Teatr Miejski)

w/g. dzieła znakomitego hiszpańskiego poety MARTINEZY SIERRY „KOLYANKA”. Początek o 12-ej, o 12 i 2 poranki po cenach niższych. — Do godz. 6.30 ceny zniżone. Dla szkół i stow. specjalne zniżki.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Albo—albo... PODSTAWA WYMIARU PODATKOWEGO.

Rzetelne i prawidłowe księgi handlowe jako dowody wiążące władze skarbowe przy ustalaniu wszelkich podatków.

(m) Uchwalona niedawno ordynacja podatkowa wprowadza zasadniczą zmianę w traktowaniu ksiąg handlowych jako dowodu, wiążącego władze skarbowe przy wymiarze podatków.

W dotychczasowym postępowaniu podatkowym znaczenie i moc dowodowa ksiąg inaczej była traktowana w przepisach o podatku dochodowym, inaczej zaś w przepisach o podatku przemysłowym.

Przy wymiarze podatku obrotowego uznane za rzetelne i prawidłowe księgi handlowe wraz z dokumentami i rachunkami były wystarczającym dowodem dla wymiaru powyższego podatku i władze skarbowe nie mogły ustalić innego obrotu, niż to wykazywały księgi.

Inaczej natomiast kwestia ta była traktowana w stosunku do podatku dochodowego. I tutaj wprowadziły księgi handlowe i gospodarcze stanowiły najważniejszą podstawę dla wymiaru podatku, nie wiązały one jednak władz skarbowych, nie stanowiły dla nich jedynego i ostatecznego dowodu. Wynikało to już z samej zasady ustalania dochodu na podstawie zeznań podatnika. Wprawdzie ustawa przyznawała mu prawo popierania tego zeznania wszelkimi dowodami, a więc w pierwszym

rzędzie księgami handlowymi, jednocześnie jednak nakładała na władze wymiarowe obowiązek szczegółowego sprawdzania zarówno samego zeznania, jak i dowodów, pozostawiając im swobodną ocenę ich mocy dowodowej. Władze skarbowe mogły zatem nie uznać nawet prawidłowych ksiąg handlowych za dostateczne potwierdzenie zeznania o dochodzie i ustalić ten dochód według własnych danych, przy czym obowiązane były wskazać powody pominięcia dowodu z ksiąg.

W dotychczasowych zatem ustawach podatkowych istniały zasadnicze różnice w traktowaniu ksiąg handlowych jako dowodu przy wymiarze świadczeń na rzecz skarbu państwa. Dwoistość tę usuwa — jak wspomnieliśmy — nowa ordynacja podatkowa, która normuje znaczenie i moc dowodową ksiąg w zakresie wszystkich podatków jednolicie. Zasadniczą tu rzeczą jest, czy księgi są rzetelne i prawidłowe. Jeżeli tak, władze skarbowe nie mogą ustalić innych podstaw wymiaru, niż to wynika z ksiąg i to zarówno w stosunku do podatku obrotowego jak i dochodowego.

Jednocześnie nowa ordynacja podatkowa ustala, jakie księgi uważa za prawidłowe i rzetelne, przyczem za

prawidłowe uważa również księgi uproszczone i gospodarcze, prowadzone według zasad, które zostaną ustalone przez min. skarbu.

Jak z powyższego widać, nowa ordynacja wprowadza zasadnicze zmiany, traktując księgi handlowe jako dowód we wszelkich wypadkach wiążący władze skarbowe i ograniczając jednocześnie te władze w ocenie prawidłowości ksiąg wobec jasnego sformułowania pojęcia prawidłowości i rzetelności.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,25 (—2), Notowane kursy dewiz: Belgia 123,67 (—1), Gdańsk 172,85 (—3), Holandia 357,60, Kopenhaga 120,95 (+15), Londyn 27,07 (+2), Nowy Jork 5,20 (pół), wypłata telegraficzna na Nowy Jork — kabel 5,29,50 (+ pół), Paryż 34,96 (+ pół), Praga 22,03, Sztokholm 139,65 (+15), Szwajcaria 171,53 (+1), Włochy 45,57; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210,45 (+45). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209, szyling austriacki 96,90 (—25), korona czeska 21,35 (—15), frank francuski 34,93, funt angielski 26,98 (—5), dolar 5,26,50, rubel złoty 4,65 (—2), dolar złoty 9 (—1), rubel srebrny 1,43, bilon 0,68.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie. Notowano: Bank Polski 78,75 — 78,60 (—40), Lillipy 11,75, Starachowice 11 — 11,15 (+15), Tranżakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 3,85 — 3,90, Żyrardów 20,25 (—75), Rudzki 2,25 — 2,30 (+10).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja przeważała mocniejsza, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjny Notowane: 4 proc. inwestycyjna 109,50 (+50), serjowa 113,75 — 114 (+50), 5 proc. konwersyjna 60,50, 5 proc. kolejowa 56 (—25), 6 proc. dolarowa 72,50 (+30), 7 proc. stabilizacyjna 57,88 — 58, odcinki po 500 dolarów 58,50, 8 proc. obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego I emisja 93, 8 proc. listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego funtowe 68,75 — 69, 7 proc. listy zastawne tegoż Towarzystwa funtowe — 64, 4 i pół proc. listy ziemskie 49 (+50), drobne odcinki 48,50 — 48,75, 7 proc. ziemskie dolarowe 33,75 — 34 (+175), 4 i pół proc. Wareszawy 57,75 (—12), 5 proc. Wareszawy 60,60 (—100), 8 proc. Wareszawy 52,25 — 53,25 (+75), 10 proc. Siedlec 34, 6 proc. obligacje Wareszawy VI emisja 50,50 (+50), VIII i IX emisja 47 (—50). Tranżakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. budowlana 42,15, 4 proc. dolarowa 52,50 — 52,25 (—10), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 63,50, 5 proc. Wareszawy 61,50, odcinki po 50 złotych 66, 3 proc. państwowa renta ziem ska odcinki po 1000 złotych 70,50, 7 proc. śląska 63,50, za 8 proc. pożyczkę dyblonowską zadano 83, a za 7 proc. wareszawską chciało płać 63,75.

Giełda łódzka.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary sprzedaż 5,27, kupno 5,25, poź. budowlana 42,25—42,00, poź. inwestycyjna 108,50—108,00, poź. stabilizacyjna 58,50—58,00, dolarówka 52,75—52,25, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 46,50—46,00, Bank Polski 79,00—78,50.

Zniżkowa tendencja dla głównych walut zaznaczyła się wczoraj specjalnie w stosunku do dolara, który w obrotach prywatnych spadł do 5,25 w placeniu i 5,26 w żądaniu. Funt utrzymał się w cenie 27,10 w sprzedaży i 27,00 w kupnie, lecz i tu widoczna była rezerwa w zawieraniu tranżakcji. Dolar złoty pozostał na poziomie od 9,03 w żądaniu do 9,10 w placeniu. Z pośród papierów wartościowych dokonywano melicznych tranżakcji jedynie 8 proc. L. Z. m. Łodzi po kursie 46,00. Wogóle obroty zarówno walutami jak i papierami były niewielkie, a to wskutek i malej podaży i jeszcze mniejszego popytu.

Bank Polski zmienił kursy funta i dolara, obniżając cenę pierwszego o 5 punktów do 26,30 zaś cenę drugiego o 3 punkty do 5,21 za odcinki drobne, 5,25 za odcinki grubsze i 5,27 za czełki.

OBROTY POLSKO-NORWESKIE.

Rozwój naszych stosunków z Norwegią ma przebieg pomyślny, przy wyraźnej tendencji do dalszego zwiększenia się naszego wywozu do tego kraju. Jak wykazuje statystyka norweska w roku ubiegłym przywóz towarów polskich do Norwegii wyniósł ogółem 17,5 milionów koron. W tym samym okresie wywóz towarów norweskich do Polski osiągnął cyfrę 4,2 miljon koron. Wśród dostawców zagranicznych Norwegii Polska zajmuje ósme miejsce. Na pierwszym figuruje Anglia, na drugim zaś Niemcy.

Sezon letni w branży bawełnianej zapowiada się zupełnie dobrze.

Po dość znacznych obrotach letnich towarami bawełnianymi w początkach lutego, nastąpiła w drugiej połowie lutego i początkach marca cisza, która zaczęła budzić pewne obawy co do przebiegu sezonu letniego w tej branży. Obecnie jednak sytuacja ulega wyjaśnieniu, pozwalającemu wróżyć, iż sezon będzie naogół pomyślny.

Wskazuje na co ponowny i to dość znaczny wzrost zgłoszeń ze strony kupiectwa prowincjonalnego, informującego się intensywnie o wzory i ceny towarów letnich. Zgłoszenia te mają na razie charakter zaznajamiania się ze stanem i jakością produkcji, konkretne natomiast zamówienia są jeszcze stosunkowo niewielkie, jest to jednak związane z okresem przedświątecznym i zwiększoną zazwyczaj w tym okresie ciasnotą gotówkową. W każdym razie wzrost zainteresowania letniami tow. bawełnianymi każe przypuszczać, iż po świętach nastąpi znaczne ożywienie w tej

branży, tembardziej iż kupiectwo zarówno mniejsze, jak i prowincjonalne zapasy zeszłorocznych zupełnie nie posiada.

Stosunkowo niewielkie jeszcze obroty pozostają ponadto w związku z dużym obciążeniem kupców z sezonu zimowego, a przypadającym na luty i marzec. Podkreślić tu należy dobrą wypłacalność, która jest jednym jeszcze argumentem, przemawiającym za pomyślnym przebiegiem bieżącego sezonu letniego. Terminowe wykupywanie weksli wskazuje bowiem, iż kupiectwu potrzebne będą nasze kredyty, które, oczywiście, uzyskać mogą jedynie pod warunkiem całkowitego wypełnienia dawnych zobowiązań.

Przemysli, oceniając sytuację jako po myślną, pracuje na sezon letni bardzo intensywnie, czego najlepszym sprawdzianem jest stan zatrudnienia, wynoszący obecnie 41 tys. robotników wobec 37 tysięcy, zatrudnionych w lutym.

Łódź na Targach Lewantyńskich. Trzydzieści stoisk firm włókienniczych.

Już za kilka tygodni nastąpi otwarcie Targów Lewantyńskich, w których żywy udział weźmie Polska, pragnąc przy ich pomocy przeprowadzić propagandę swych wyrobów na rynkach Polskiego Wschodu. Zainteresowanie Targami w Łodzi jest bardzo duże. Dotychczas za pośrednictwem tutejszego oddziału Polsko - Palestyńskiej Izby Handlowej zarezerwowano w olbrzymim pawilonie polskim około 30 stoisk dla firm łódzkich. Najliczniej reprezentowane będzie włókiennictwo, przyczem wchodzą

w grę firmy należące zarówno do wielkiego, jak i średniego przemysłu włókienniczego, jak np. Zjednoczone Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana, Zakłady I.K. Poznańskiego, N. Ejtingon i S-ka, Karol Reissfeld, Pikielni i t.d.

Należy przypuszczać, że w targach wezmą również udział firmy branż innych, jak w pierwszym rzędzie przemysł metalowy, który analogicznie do przemysłu włókienniczego jest w eksporcie do Palestyny bardzo zainteresowany.

transfery przeróżnymi restrykcjami dewizowymi. Unikamy tego dotąd. Chcemy i nadal tego uniknąć. O wiele lojalniej jest tak budować system swej wymiany towarów, aby z niej mieć nadwyżkę na transfer dla wierzyciela. Wollimy więc zamiast ograniczeń dewizowych — rozsądne traktaty. Nasi wierzyciele powinni jednak pamiętać, że taka jest nasza alternatywa.

Specjalnie Anglicy dzięki swej zna-

nej dalekowzroczności — mifeli wiele zrozumienia dla tego problemu (exemplum — ich stanoowisko w kwestji reparacji niemieckich); przekonawali się bowiem w toku dziejów, że lepiej na tem wychodzi, gdy nie załamują równo wagi. Możemy się więc od naszych partnerów domagać, aby pozwolili nam zostać na drodze lojalności.

Dr. A.Z.

S. p. dr. Henryk Hellin zmarł onegdaj w Warszawie.

Onegdaj zmarł w Warszawie wielce zasłużony w świecie lekarskim i znany w szerokich kołach stolicy dr. medycyny Henryk Hellin, znakomity dermatolog i wenerolog.

Pacjenci jego rekrutowali się ze wszystkich sfer społeczeństwa. Owocem jego wieloletniej pracy jest pokaźna ilość nowych leków i rozpraw naukowych, poświęconych walce z najstraszniejszą chorobą ludzkości — kłębem, którą dla wzbogacenia nauki i praktyki sam się świadomie zaraził i wyleczył.

S. p. dr. Hellin zmarł w 67 roku życia, pracując zawodowo do ostatnich czasów.

Z wystaw łódzkich.

Malarz kwiatów Mieczysław Siemiński.

Mieczysław Siemiński — artysta o szerokiej skali uzdolnień — pasjonował się kiedyś zarówno akwarelami jak i temperą oraz malarstwem olejnym.

Obecnie zwał swój zakres pracy i przeszedł wyłącznie do akwareli.

Zdaje się, że to skupienie talentu i wysiłków Mieczysława Siemińskiego w jednym kierunku wyszło mu na dobre.

Na ostatniej swojej wystawie zaprezentował on nam wyłącznie tylko akwale, malowane tak techniką angielską (bezpośrednie przetwarzanie farby w materię) jak i swoistą techniką, którą artysta nazywa „zmywaną”. Są to akwale, których szeroko traktowane, których efekty niemal pastelowe wydobywa artysta za pomocą... mycia. Technika, przez nikogo nie używana, bardzo przytem trudna, lecz i piękna w efektach (np. obraz 47, 48, 54).

Również szeroko traktuje on swoje akwarelowe miniaturowe.

Najczęstszym tematem obrazów Siemińskiego są kwiaty. Tu artysta czuje się najlepiej. Trudne w ujęciu kaczynce (45), hortensja, chryzantemy (53), rododendron, marmoszczynia (61), róża i bzy odznaczają się wspaniałym kolorytem, finezją i miękkością. Jest w nich życie, piękno i poezja.

Siemiński okazuje się tutaj mistrzem kompozycji. Malując swoje tulipany i azalie, daje nam kwiat taki, jaki jest w naturze, w swojej prostocie i poetycznej w samotności — unikając pretensjonalnych draperij i innych akcesoriów jako tła.

Lecz, aczkolwiek królestwo kwiatów odpowiada mu najlepiej, czuły na ich poezję Siemiński nie zasklepia się w nich, lecz przechodzi również do innych tematów: do pejzażu i motywów architektonicznych.

Pejzaż jego jest różnorodny, bogaty w treść, ciekawy w kompozycji.

Melancholia piaszczystych równin mazowieckich, wiosna miejskich parków, uśmiewająca się kwitnąciami kaskadami, spokój łódzi rybackich, stojących przy brzegu, poetyczność żagli, padających białym cieniem na rozświetlone zachodem słońca fale morza znajdują w Mieczysławie Siemińskim utalentowanego malarza.

Szukając natchnienia dla nocy twórczości w Paryżu (pierwszorządna w nastroju, wydobytych dzięki efektem świetlnym „Sekwana w nocy”) i w jego starym gotyku ma również szeroko otwarte oczy na piękno architektoniczne, zagubione w małych polskich miasteczkach (Sandomierz), i w starym Gdańsku, którego budowlę, czerwieniejącą się nad wodami są zawsze wdzięcznym tematem dla każdego malarza.

Reasumując nasze wrażenia, stwierdzamy, że ostatnia wystawa znakomitego akwarelisty Mieczysława Siemińskiego jest nader interesująca dla widza, a baczemu krytykowi nasuwa refleksje na temat coraz to bardziej krystalizującego się talentu wybornej techniki, bogatej inwencji i indywidualności malarzkiej Siemińskiego, który stoi dziś w rzędzie czołowych akwarelistów polskich.



TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4-ej popoł. po cenach najniższych od 35 gr. do 2.30 oraz w niedzielę popoł. po cenach znacznie niższych „Towariszcz” Devala.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. sztuka Hesenclera „Pan z towarzysztwa”.

W niedzielę o godz. 12-ej wielka rewelacja dla naszych miłośników: doskonała pierwszorzędną wystawiona bajka Colodiego „Pinochio”. Ceny najniższe.

DWA DODATKOWE PRZEDSTAWIENIA „IVARA KREUGERA”.

Na ogólne żądanie publiczności dane będą jeszcze dwa dodatkowe przedstawienia „Ivara Kreugera z udziałem Edwarda Zyteckiego a to: we wtorek i w środę wiecz. Ceny najniższe od 35 gr. do 2.30.

TEATR „ROZMAITOŚCI” (Cegielniana 27). Dziś w sobotę o godz. 8.45 wiecz. nieodwołalnie przedostatni raz dana będzie komedia muzyczna p. t. „No, no, Nanette”, w reżyserii Marjana Domosławskiego.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś w sobotę o godz. 8.30 wiecz. i jutro w niedzielę o godz. 4.30 i 8.30 wiecz. dana będzie nieodwołalnie po raz ostatni w sezonie archybałna komedia w 3 aktach p. t. „Kobieta, wino, dancing” w reżyserii dyr. Mieczysława Winklera.

Bilety do nabycia przy kasie teatru od godziny 11—2 i od 6 wiecz.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, ul. Piotrkowska 295).

Dziś w sobotę o godz. 8.30 wiecz. dana będzie

Miejszem najodpowiedniejszym na przechowywanie Twoich kosztowności jest

W niedzielę o godz. 12-ej wielka rewelacja dla naszych miłośników: doskonała pierwszorzędną wystawiona bajka Colodiego „Pinochio”. Ceny najniższe.

KONCERT M. NEUMILLERA i J. HANNERT.

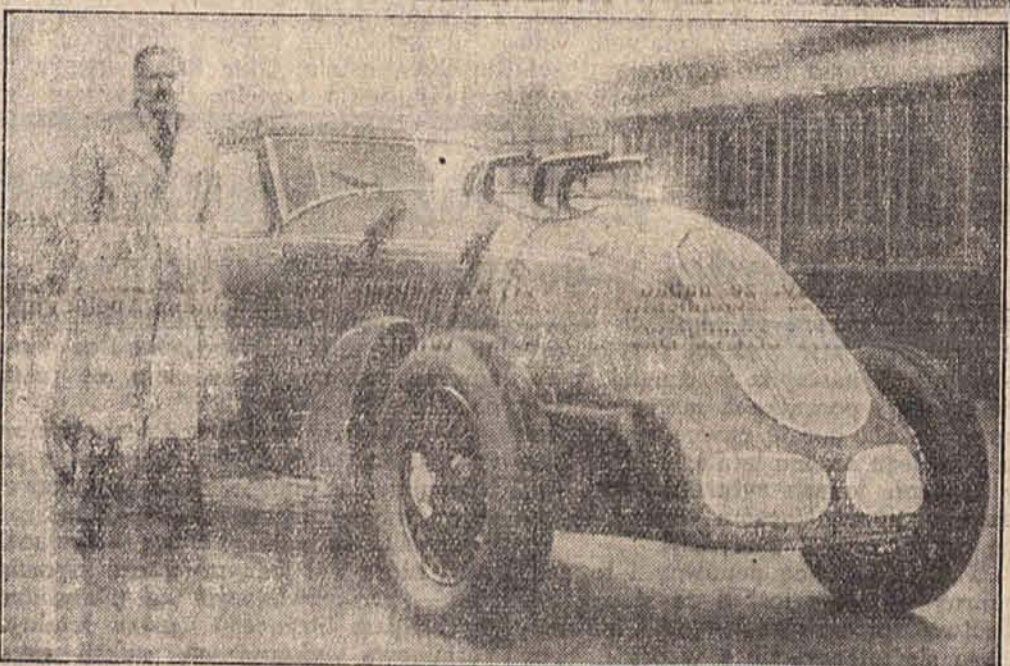
W poniedziałek, dnia 2-go kwietnia, o godzinie 4-ej po poł. odbędzie się w sali Filharmonji wielki koncert popołudniowy z udziałem Marcellego Neumillera zaszczytnie wyróżnionego nagrodą im. St. Barcewicza, którego ostatnie występy w Warszawie cieszyły się zasłużonym powodzeniem. Nieprzeciętna muzykalność oraz swoboda w panowaniu nad instrumentem, stawiają go już dzisiaj w rzędzie dużych talentów odwołanych.

Jadwiga Hennert występowała już niejednokrotnie w Warszawie i zagranicą, a w roku ubiegłym była zaproszona na Majorkę, gdzie brała udział w Festiwalu Chopinowskim. Liczne opinie prasy stołecznej podkreślają kulturę i wdzięk interpretacyjny ująłentowanej pieśniarki.

WYSTAWA OBRAZÓW BRACI HABER.

W najbliższych dniach odbędzie się w Łodzi (ul. 6-go Sierpnia 4) otwarcie wystawy obrazów braci Haber z Paryża. Wystawa ta cieszyła się w Warszawie w ciągu miesiąca listopada wielkim powodzeniem, jak o tem świadczą recenzje. Wystawa obejmuje 100 eksponatów — płócien, akwareli i rysunków. Bracia Haber w ciągu długich lat pracowali w Paryżu do znanej galerii Zborowskiego i cieszą się wielkim uznaniem wśród miłośników malarstwa

SAFE.



Słynny automobilista angielski Eyston ustanowił pod Paryżem nowy rekord szybkości, przejeżdżając kilometr w ciągu 19:38 sekund.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Słowiańskiej Nr. 41 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie arsenikiem 52-letni Julian Kuhlner.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz przewiózł w stanie groźnym do szpitala okręgowego.

Na tartaku firmy Kutz przy ulicy Drukarzkiej Nr. 12, w skutek obsunięcia się sterty z drzewem, przyniesiony został Reinhold Reitt (Sędziowska 3), który doznał złamania 2-ich żeber.

Lekarz pogotowia ubezpieczalni społecznej przewiózł nieszkodliwego robotnika do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie ciężkim.

W dniu wczorajszym w Widzewskiej Manufakturze, Marja Cudalska (Bawelniana 13) została pochwyciona przez tryby maszyny, doznając złamania 3-ich palców u prawej ręki.

Lekarz pogotowia ubezpieczalni społecznej przewiózł ofiarę wypadku do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej.

Zamieszkała w domu przy ulicy Przemysłowej 71 Eleonora Karczewska, w czasie rozpalania ognia benzyna spowodowała wybuch. — W jednej chwili nieszczęśliwa kobieta została objęta płomieniami.

Wezwany lekarz pogotowia ubezpieczalni społecznej stwierdził ciężkie poparzenie całego ciała i przewiózł Karczewską do szpitala przy ulicy Zagajnikowej w stanie groźnym.

Z mieszkania Chłama Pinesa (ul. Radwańska 59) skradziono w dniu wczorajszym maszynę do pisania marki „Continental”, 2 zegarki złote oraz garderobę i bieliznę, ogólnej wartości 3,000 złotych.

Z mieszkania Anny Marczewskiej (Rzgow-

ska 63), skradziono garderobę, ogólnej wartości 1,500 złotych.

Tadeusz Nowak (Leszno 16) zgłosił w policji zameldowanie o kradzieży na jego szkodę z samochodu ciężarowego na ulicy Pabjanickiej Nr. 18, kilku bel skóry.

Abram Friedman (Piotrkowska 109), zameldował w policji o kradzieży z jego sklepu przy ulicy Jakóba Nr. 8, materiałów piśmiennych oraz innych przedmiotów.

Złodzieje wynieśli całą zawartość okładu.

W lokalu gminy żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 podrzucone zostało dziecko płci męskiej.

Podrzućka przekazano od złobka przy ulicy Tramwajowej Nr. 15.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie. Ujęto wyrobną matkę, która okazała się Faiga Król, bez stałego miejsca zamieszkania.

Faiga Król została zatrzymana do dyspozycji władz śledczych.

SALA FILHARMONJI

tel. 213-54

PONIEDZIAŁEK, dn. 2 kwietnia o godz. 4 popoł.

WIELKI KONCERT POPOŁUDNIOWY

Wykonawcy:

Marceli NEUMILLER

14-letni skrzypek wirtuoz

zaszczytnie wyróżniony nagrodą

im. St. Barcewicza.

Jadwiga HENNERT

(Warszawa)

znakomita śpiewaczka.

Przy fortepianie: Dyr. Teodor RYDER.

oraz JÓZEF FISZHAUT.

Bilety od 75 gr. do zł. 4.— do nabycia

w księgarni K. Neumillera, Piotrkowska 61

oraz w kasie Filharmonji.

Życie społeczne.

UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO.

Związek Zaw. Drukarzy i Pokr. Zawodów w Polsce, oddział w Łodzi urządza w dniu 25 marca b. r., o godzinie 12-ej w południe w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 105, uroczystą akademię ku czci Wielkiego Wodnika i Rzecznika Pokoju Marsz. J. Piłsudskiego, na którą zaprasza wszystkich swych członków.

Z KOŁA KSIĘGOWYCH PRZY RADZIE GRODZKIEJ B.B.W.R.

W niedzielę, dnia 25-go b. m., o godzinie 10-ej w lokalu rady grodzkiej przy ul. Przelazowej Nr. 36 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie księgowych i rzeczoznawców księgowych przy radzie grodzkiej B.B.W.R.

Ze względu na szereg doniosłych spraw na porządku dziennym zebrania, obecność członków koła obowiązkowa.

Z ŻYCIA I-go ODDZIAŁU Z. S.

W dniu 17 marca b. r. odbyła się na terenie oddziału I-go Z. S. uroczysta akademja ku czci Imienia Marszałka J. Piłsudskiego przy pomocy sił miejscowych.

Na program złożyły się przemówienia, deklamacje, śpiew i muzyka. Przed akademią obdarowano działawo członków I-go oddziału słodkimi i upominkami.

Zapowiedziane walne zebranie w dniu tym nie odbyło się i zostało przesunięte na dzień 8-go kwietnia b. r. o godz. 9.30 w pierwszym terminie, a o godz. 10 przed poł. w II terminie.

Z ŁÓDZKIEJ RODZINY RADJOWEJ.

Dziś, w sobotę, dnia 24-go marca, o godzinie 16-ej w pierwszym terminie, a o godzinie 17-ej w drugim terminie odbędzie się w państwowym szkole techniczno-przemysłowej przy ulicy Żeromskiego Nr. 115, doroczne walne zebranie „Łódzkiej Rodziny Radjowej” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
- 3) Sprawozdania: zarządu, skarbnika i komisji rewizyjnej.
- 4) Sprawa statutu.
- 5) Uchwalenie budżetu na rok 1934/35.
- 6) Wybór nowych władz Ł.R.R. zarządu i komisji rewizyjnej.
- 7) Wolne wnioski.

Z ŁÓDZKIEGO TOW. MIŁOŚNIKÓW AKWARIÓW I TERRARIÓW.

Wybrany na ostatnim ogólnym zebraniu członków zarząd towarzystwa ukończył swoją pracę. Władysław Wanatowski — prezes, Szpilman Edward — wiceprezes, Kolański Edward — skarbnik, Kowalski Józef — sekretarz, Wiertelwski Stanisław — gospodarz. Członkami zarządu bez mandatu są: Jagliński Adam, Idzikowski Konstanty i Rejch Reinhold. Tradycyjne zebranie dyskusyjne członków odbędzie się w nowej siedzibie towarzystwa przy ulicy, Pałacowej Nr. 86 (m. przystanku Wanatowskiego) w czwartki po 1-m i 15-m każdego miesiąca od godz. 7-ej wieczorem.

WYJAŚNIENIE.

Proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że wystawa pamiątek legionowych nie została sprowadzona, lecz urządzona w Łodzi ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego staraniem specjalnego komitetu wystawowego, eksponaty zaś wypożyczone przez instytucje i osoby prywatne osobiste Przewodniczącej Komitetu Wystawowego, p. dr. Kuźmińskiej.

JUTRZEJSZY ODCZYT DR. BUDZIŃSKIEGO TYLKIJEJ.

Jutro, w niedzielę, o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji zapowiadany odczyt dr. Justyny Budzińskiej-Tylkiej na temat „Polityka ludnościowa a świadome macierzyństwo”. Jak wiadomo, prelegentka jest pierwszą propagatorką idei świadomego macierzyństwa oraz regulacji urodzeń oraz założycielką pierwszej poradni świadomego macierzyństwa w Warszawie. Jej dotychczasowe odczyty cieszą się wszędzie dużym powodzeniem i uznaniem, wobec czego należy się spodziewać, że jutrzejszy odczyt zgromadzi również licznych słuchaczy.

BILETY TRAMWAJOWE — MIESIĘCZNE I KWARTALNE.

Jak się dowiadujemy, jutrzejszy oddział Wagons-Lits-Cook rozpoczął z dniem dzisiejszym sprzedaż biletów tramwajowych miesięcznych normalnych w cenie zł. 22.50 i kwartalnych w cenie zł. 65. Jednocześnie podajemy, że została skasowana sprzedaż biletów ulgowych za pośrednictwem różnych instytucji, zrzeszeń i związków.

Biuro podróży Wagons-Lits-Cook, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 64, sprzedaje bilety tramwajowe od godz. 9-ej rano do 8-ej wieczorem bez przerwy. W niedzielę i święta od 10-ej do 12-ej w południe. Telefon Informacyjny 170-77.

PRZED OTWARTCIEM MAGAZYNU „DEL — KA” W ŁODZI.

Już w najbliższych dniach przy ul. Piotrkowskiej Nr. 59 nastąpi otwarcie magazynu obuwia i pończoch znanej w całym kraju firmy „Del — ka”. Obuwie tej firmy cieszy się niezwykłym wzięciem wśród wielotysięcznych konsumentów, z uwagi na swe niezrównane walory. Nie ulega wątpliwości, iż również w Łodzi „Del — ka” stanie się najbardziej cenionym źródłem zakupu.

Dalszy spadek obrotów międzynarodowych o 1 proc.

Obliczenia przywozu światowego za czerwiec b. r. wykazują zmniejszenie obrotów przywozu w porównaniu ze styczniem ub. r. Mianowicie w styczniu ub. r. przywóz wyniósł 1.000 miln. zł. w złocie, w styczniu zaś r. b. — 916 miln. zł. W porównaniu z rokiem 1929 import światowy w styczniu ub. roku stanowił 35 proc., zaś w styczniu b. r. — 34,1 proc. importu światowego ze stycznia 1929. Ta tendencja ujawnia się w zakresie przywozu światowego, który w styczniu ub. r. wyniósł 916 miln. zł. w złocie, w styczniu b. r. — 893 miln. zł. co oznacza zmniejszenie eksportu światowego z 34,9 do 33,8 proc. w porównaniu ze styczniem 1929 r. Należy zaznaczyć, że zarówno import jak i eksport światowy wykazały zmniejszenie w porównaniu z rozmiarami obrotów z ostatniego miesiąca 1933 r.

Upadłości i układy.

W sprawie upadłości Sp. z ogr. odp. Przedsiębiorstwo Dekoracyjno - Malarzkie Zjednoczonych Mistrzów Malarzy na zebraniu wierzycieli w dniach 15 i 18 września r. ub. zawarty został układ z wierzycielami, w celu zlikwidowania aktywów masy, wynoszących 876 zł. w ośmiu grupach, z pasywów 8903 zł. pasywów.

Na ostatnim posiedzeniu związku wierzycieli w dniu 6 marca r. b. jedyny wierzyciel, który zgłosił się na zebranie, wniósł o umorzenie upadłości, ze względu na brak pokrycia masy upadłości wierzycieli.

Sąd na ostatnim posiedzeniu upadłość pozostawił umorzyć.

W sprawie upadłości firmy „K. E. Philipp” S.A. mechaniczna przy ul. Piotrkowskiej 158, w dniu 1 marca r. b. odbyło się w pierwszym terminie sprawdzenie wierzytelności, przyczem zgłosiło się 18 wierzycieli na ogólną liczbę 31. Na skutek wniosku zarządu Sąd wyznaczył 15-dniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK. Loco 12,23, marzec 11,83, lipiec 11,85, maj 11,90, czerwiec 11,95, lipiec 11,95, sierpień 12,05, wrzesień 12,07, październik 12,11, listopad 12,19, styczeń 12,23.

NOWY ORLEAN. Loco 12,03, marzec 12,86, lipiec 12,02, październik 12,14, grudzień 12,21, styczeń 12,24.

LIVERPOOL. Loco 6,43, marzec 6,12, kwiecień 6,11, maj 6,10, czerwiec 6,08, lipiec 6,07, sierpień 6,06, wrzesień 6,06, październik 6,05, listopad 6,05, grudzień 6,06, styczeń 6,06, luty 6,07, marzec 6,07, kwiecień 6,07, maj 6,08.

Bawelna egipska. Loco 8,69, marzec 8,46, 8,40, lipiec 8,41, październik 8,26, listopad 8,22, grudzień 8,23, styczeń 8,22.

UPPER. Loco 6,95, marzec 6,79, maj 6,77, czerwiec 6,78, październik 6,79, listopad 6,81, grudzień 6,84, styczeń 6,84.

BREMA. Loco 13,75, maj 13,31, lipiec 13,48, sierpień 13,63, grudzień 13,73, styczeń 13,75.

ALEKSANDRIA. Sakelarids: marzec 15,36, 15,65, lipiec 15,70, listopad 15,59, styczeń 15,65, Aeshmouni: kwiecień 12,05, czerwiec 12,13, październik 12,15, grudzień 12,20.

PODWYŻKA CEL JAPONSKICH. Według informacji tokijskich, Japońskie Ministerstwo Skarbu opracowało projekt ustalenia podwyżki stawek celnych przywozowych wszystkich towarów zagranicznych, pochodzących z Japonii, które s/osiują utrudnienia przywozowe w stosunku do towarów japońskich. Japońskie Ministerstwo Finansów zapowiada, że podwyżki te w niedługim czasie wejdą w życie.

Do akt Nr. Km. 7/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27-ym marca 1934 r. o godz. 10-iej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 182, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: z drutu żelaznego, haceli, kowadeł, wtyczek i wentylatorów, pracujących na łączną sumę zł. 1.525, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 marca 1934 r.
Komornik:
F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 290/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1934 r. o godz. 11-iej w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 11, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: planina, mebli, meblu sklepowego, win, likieru, kawy, do czeków i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.430.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 marca 1934 r.
Komornik:
(-) EDMUND KOROCZYCKI.

Wzrost zapasu złota.

Bilans Banku Polskiego za II-ą dekadę marca.

W drugiej dekadzie marca zapas złota Banku Polskiego powiększył się o 1,2 miln. zł. do 480,1 miln. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o przeszło pół miliona zł. do 79,0 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 5,4 miln. zł. do 717,8 miln. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 12,4 miln. zł. do 605,4 miln. zł., a portfel biletów skarbowych — o 0,5 miliona zł. do 46,1 miln. zł., podczas, gdy pożyczki, zabezpieczone zastawami, wzrosły o 7,4 miln. zł. do 66,3 miln. zł.

Objęć biletów bankowych obniżył się o 24,5 miln. zł. do sumy 900,0 miln. złotych.

Pokrycie złotem uległo zwiększeniu, podnosząc się z 43,83 proc. do 44,09 proc. i przekraczając normę statutową o przeszło 14 pkt. Stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa — 6 proc.

Akcja komunistów w Niemczech

Wydają oni mnóstwo pism i odezw, które są usilnie kolportowane.

Zurych, 23 marca.

Jak donoszą tutejsze pisma, niemiecka policja tajna zaalarmowana jest nie słychanym wzrostem nielegalnej literatury komunistycznej w Berlinie. Ukazuje się codziennie komunistyczna gazeta „Die Rote Fahne”. Jakgdyby na złość w ostatnich dniach ukazał się dziennik „Rote Sport”. Redakcja, nagrywając się z policji, w artykule wstępnym zaznacza, że wydaje sportową gazetę dla robotników z powodu zbliżającego się sezonu rozgrywek sportowych, i w tym celu, aby robotnicy nie musieli czytać pism narodowo-socjalistycznych. W tych dniach za-

czą również wychodzić poważny objętościowy tygodnik „Der Marxist”, który będzie teoretycznym organem partji. Poza tym wychodzą w Niemczech 23 gazety okręgowe komunistyczne oraz niesłychana ilość ulotek i broszur.

Celem zapobieżenia wzrostowi prasy opozycyjnej policja nałożyła na wszystkich właścicieli składów papieru obowiązek meldowania o każdym poważniejszym zakupie papieru ze strony firm handlowych i osób prywatnych. Za wskazanie kolportera prasy komunistycznej wypłacane są wysokie nagrody pieniężne.

Epilog zająć w pow. kobryńskim

Skazana na 15 lat więzienia komunistka przed sądem apelacyjnym

Wilno, 23 marca.

Latem ub. roku wydarzył się zbrojny napad na posterunek policyjny w Nowosielcach (pow. kobryński). W napadzie brało udział około 60 osób.

Ustalono wtedy, że napad ten był inspirowany przez komunistów, a zorganizowany przez niejaką Rozalję Kapłan z Warszawy. W czasie dochodzenia policyjnego zatrzymano ponad 30 osób.

Z liczby zatrzymanych, 8 osób oddano pod sąd doraźny, który skazał wszy-

stkich oskarżonych na dożywotnie więzienie. 23 osoby zostały skazane na różne terminy. Kapłanówna została wyłączona. Została ona skazana w Sądzie Okręgowym na 15 lat więzienia. Sprawa Kapłanówny i 23 oskarżonych znajdzie epilog przed Sądem Apelacyjnym w Wilnie.

Proces Kapłanówny rozpoczął się wczoraj, zaś sprawa 23 skazanych za napad pod Kobryniem — odbędzie się w dniu 18 kwietnia.

Pozbawiają polaków chleba

i na ich miejsca przyjmują hitlerowców

Gdańsk, 23 marca

Gdański Urząd Celny w miejscowości Piekło zwolnił z pracy polkę Leokadię Mioduńską, nie podając powodu zwolnienia. Zwolnienie to nastąpiło po czterech latach nienagannej pracy.

Mioduńska zatrudniona była przy re wizji celnej kobiet. Mimo że kierownic-

two urzędu było z niej zadowolone, zwolniono ją, przyjmując natychmiast na jej miejsce żonę hitlerowca Schampke.

Nieuzasadnione to zwolnienie Mioduńskiej tłumaczyć sobie można jedynie tem, iż należy ona do Związku Polaków oraz że dzieci jej uczęszczają do szkoły polskiej.

Co usłyszymy przez radio

Mikrofon pełniący stale swą służbę w zacisznym studiu, wyrwa się na wolność z początkiem sezonu letniego. Sezon letni jest sezonem licznych eskapad mikrofonu w życie. Po kilku transmisjach z uroczystości imieninowych ku czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, mikrofony rozgłoszą łódzkiej wychodzą ze studia z pierwszemi przemieniami słońca, aby podłuchać przebiegu niezmiennie ciekawych zawodów marszowych, zorganizowanych przez Związek Strzelecki Łódź-powiat ku czel Marszałka Piłsudskiego.

Od kilku lat z rządu Związek Strzelecki organizuje te zawody, nigdy jednak nie cieszyły się one taką frekwencją, jak w roku bieżącym. Do zawodów bowiem staje około 140 zespołów męskich i żeńskich.

Zawody te odbędą się na trasie Łódź (Plac Bałucki) — Zgierz — Aleksandrów — Łódź (koszary 28 p. Strzelców Kaniowskich).

Na wszystkich tych punktach rozgłoszą Polskiego Radia instaluje swoje mikrofony.

Punktualnie o godz. 9-iej mikrofony otwarte zostaną na Pl. Bałuckim, gdzie usłyszymy raport, przemówienie p. wojewody, p. starosty powiatowego i start pierwszych zespołów. O godz. 11.30 nastąpi otwarcie mikrofonu w Zgierzu.

O godz. 12.15 w Aleksandrowie gdzie przemówienie wygłosi gen. Olszyna-Wilczyński, poczem mikrofony zainstaltowane zostaną na finiszu przed koszarą 28 p. Strz. Kan. w Łodzi, skąd transmitowane będzie zakończenie zawodów.

Transmisję poprowadzi red. Benedykt Stefański, a część sportową omówi por. Paweł Woskowicz.

JAK KSZTAŁTOWAŁ SIĘ TYP WSPÓŁCZESNEGO ROBOTNIKA?

W dniu 25 marca t. zn. w niedzielę, o godzinie 14-iej rozgłoszą łódzka Polskiego Radia jeden ze swoich odczytów poświęca robotnikowi łódzkiemu. Odczyt ten p. t. „Jak kształtował się typ współczesnego robotnika” wygłosi dyr. Jan Augustyniak. W odczycie swym prelegent omówi sprawę rekrutacji robotnika łódzkiego, wspomni o jego wykształceniu, o jego stosunku do pracy oraz poruszy kwestję tak zw. kolonii fabrycznych.

Interesujący ten odczyt wzbudził nie tylko zainteresowanie wśród robotników, ale wśród szerokiej sfery społeczeństwa.

OD NASZYCH CZYTELNIKÓW:

W okresie postu, gdy trzeba rezygnować z rosółów, zup przyrządzanych na mięsie, sosów samych dań mięsnych ma większość pań niedługo kłopot z przygotowaniem potraw, gdyż jadłospis ich obraca się wyłącznie w ramach potraw jarzynowych, mącznych i rybnych. Wszystkie te potrawy stanowią zbyt raptowne przejście z jednego sposobu odżywiania na zupełnie inny i wydają nam się z początku niesmaczne, tracą postem. Można temu zapobiec przez dodanie przyprawy Maggi. Sama to wypraktykowałam i doszłam do wniosku, że potrawy postne stają się wskutek tego o wiele smaczniejsze i strawniejsze. Jnka.



Patrz, lalczko! Nawet tak ładną babkę upiekł nam zajacek! Przyjrzyj się. Wszak to jest ciasto, upieczone z proszkiem do pieczenia

Backin Dr. Oetkera,

które nam zawsze tak bardzo smakuje.

DR. A. OETKER

Prosimy zwracać uwagę na „jasną głowę” i zważyć, że tylko oryginalne przetwory Oetkera, choćby się znały, są znane już od kilkudziesięciu lat.

Występowanie zię bezwartościowych naśladowstw



Przedświadczenia sprzedaż
kwiatów egzotycznych

Z CELLONU
po b. niskich cenach.
Przybijanie wazonów.
Nowości:
KOSZYCZKI Z KWIATAMI.
11 Listopada Nr. 63
II p., front m. 12.

DOKTOR

REICHER

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH
I WENERYCNICH.
LECZENIE NIEMOCY PŁCIOWEJ.
Południowa 28. Tel. 201-93.
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
w niedziele i święta od 9—1.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz Aleja 1-go Maja Nr. 52, m. 6 1-sze piętro, front.

DOKTOR

Sołowiejczyk

POWRÓCIŁ
CHOR. WENERYCNIE I SKÓRNE.
Piotrkowska 99,

tel. 144-92.

przyjmuje od 5—9 wiecz.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski POSZUKUJE MOTORU spalinowego na ropę lub naftę o sile 7—10 K. M.

Szczegółowe oferty składać należy do Wydziału Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14.

Łódź, dnia 23 marca 1934 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici”.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w nie-
dziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłucnych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
w niedziele i święta od 8-2.

Dr. MED
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5-6 pp.

Instytut Kosmetyczny
„DEA“ Henryki Berman
pod kier. lekarza spec. ordyn. na miejscu
CEGIELNIA 15. tel. 149-07.
przyjmuje od 11-2 i od 3-7 pp.
Zabiegi kosmetyczne wykonane są
systemem „CEDIB“.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA № 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

LECZNICA
prywatna ze stałymi łóżkami
D-ty Z. RAKOWSKIEGO
dla chorych na
uszy, nos i gardło
(operacje i t. d.)
PIOTRKOWSKA 67. Tel. 127-81
Przyjmuje od 11-2 i 5-8.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Najlepiej taniej **WSZELKIEGO RODZAJU TRUNKI**
kupuje się tylko w najstarszej firmie
E. SZYKIER
w Łodzi, Północna 1, tel. 107-84
Egzystuje od 1865 r.

PLASZCZYKI wraz z kapeluskami
oraz **PLASZCZE**
dla **UCZENIC**
pg. ostatnich modeli włosenne i letnie JUŻ do nabycia
Piotrkowska 6, front i Dawidowicza.

ZAKŁAD WYPOCZYNKOWY
„Śródborowianka“
w Śródborowie. Komfort, spokój, wygoda.
Dozkonala kuchnia. Oszklone leżalnie. Lekarz
stałe w Zakładzie. Telefon Warszawa, Pod-
miejska 1, „Śródborowianka“.

O GŁOSZENIE.
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nie-
ograniczony na dostawę:
1) 20.000 mtr³ piasku,
2) 4.500 mtr³ kamienia polnego.
Warunki ogólne, wzory ofert i umów otrzy-
mać można w Wydziale Budownictwa, Plac
Wolności 14, pokój Nr. 34, w godz. od 10-ej
do 12-ej.
Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej
oferowanego materiału składać należy w Wy-
dziale Budownictwa, pokój Nr. 41, do dnia 9-go
kwietnia 1934 roku do godz. 12-ej, w kopertach
podwójnych, zamkniętych i zalakowanych.
Koperta zewnętrzna powinna zawierać do-
wód złożenia wadium do depozytu Zarządu
Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą
ofertę i podpisane warunki ogólne oraz wzór
umowy.
Wadium w wysokości 3 proc. od oferowa-
nej sumy może być złożone w gotówce lub
w wartościach wymienionych w warunkach
ogólnych przetargu.
Oferty mogą być składane na całość dostawy
lub na jej część, lecz nie mniejszą niż
4.000 mtr³ ad p. 1) i 600 mtr³ ad p. 2).
Otwarcie ofert nastąpi dnia 9-go kwietnia
1934 roku ad p. 1) o godz. 12 min. 15, ad p. 2)
o godz. 13-ej w pokoju Nr. 42.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta, prawo powierzenia tylko czę-
ściowej dostawy, jak również prawo nieprzy-
jęcia żadnej oferty.
Oferty, nieodpowiadające warunkom prze-
targu lub złożone po terminie, rozpatrywane
nie będą.
Łódź, dnia 23 marca 1934 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wyzmacz-
ki i łóżka polowe po cenach niskich
poleca M. Jacobi, Piotrkowska Nr. 107,
sklep w podwórzu.

KOLUMNA. Sprzedam plac lub dwa
narożny, wystawa słoneczna w najlep-
szym miejscu, Telefon 137-43. 25

KREDENS nowoczesny wysokowarto-
ściowy okazuje się tanio do sprzedania,
Piotrkowska 275 m. 20. Informacje
tamże od 4-8.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny
weterynaryjnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1

i od 4 — 7 p. p.

NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.

Ceny lecznicowe.

Lokale

5 GARAŻY (4 dla dużych aut transp. i
1 garaż dla auta osobowego) i po-
mieszczenie na warsztat, 1 duża szopa
oraz 4 pokoje na lokal biurowy do wy-
najęcia od 1.4.34. Lokale nadają się
spec. dla przedsiębiorstwa przewo-
wo-transportowego. Wiadomość u do-
zorcy, ul. Radwańska 32/34.

POKÓJ w centrum, z wygodami, te-
lefon, do wynajęcia jednej osobie.
Wólczańska 62 m. 5 od 8 do 9 wiecz.

ZAMIECIE dwupokojowe mieszkanie
z kuchnią w śródmieściu na trypoko-
jowe mieszkanie z wygodami w śród-
mieściu. Oferty sub: „SSS“.

POSZUKIWANE MIESZKANIE

3-pokojowe z wszelkimi wygodami
w nowym albo starym domu nie wy-
żej II piętra, ew. od kwietnia lub lipca
Oferty sub: „BBB“.

Pokój

ładnie umeblowany z częściowym lub
całkowitem utrzymaniem od zaraz do
wynajęcia. Nawrot 2, III brama od ro-
gu Piotrkowskiej, front II piętro, m.
31, tel. 124-03. 25-2

DUŻE 2 frontowe słoneczne pokoje, Na-
rutowicza 56 I p. front m. 7, do wynaj-
ęcia ewentualnie może być i na biuro.

POKÓJ ładnie umeblowany, dla jednej
osoby, wejście niekierujące, od zaraz
do wynajęcia, Andrzeja 29 m. 7 front
II piętro.

POSZUKIWANY duży pokój z wygo-
dami przy rodzinie z używalnością
kuchni. Oferty sub: „J.N.“ do admin.
„Republiki“.

LAS CHELMY p. Łodzi. Do oddania
budynek komfortowy nad. się na pen-
sjonat, w całości lub częściowo. Inf.:
tel. 173-27.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBOW i gabinet
LEKARZA DENTYSTY
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOW-
SKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

Stowarzyszenie Kobiet Żydowskich „WIZO“

zawiadamia swoje członkinie i sympatyków, że w nie-
dziele, dnia 25 b. m. o godzinie 3 po poł. odbędzie się
w lokalu „WIZO“, przy ulicy Sienkiewicza 26 **ZDJĘCIE**
FILMOWO-DZWIĘKOWE, które będzie wyświetlane na
TARGACH LEWANTYŃSKICH W PALESTYNIE, jako
pозdrowienie od „WIZO“.

Prawo sfilmowania się kosztować będzie zł. 2.— od
osoby. Film ten będzie później wyświetlany również
w Łodzi.

Zarząd Spółki Akcyjnej, Przemysł Bawełniany
„ADAM OSSER“ Sp. Akc.
zawiadamia p.p. Akcjonariuszów, że w dniu
21 kwietnia 1934 r. o godz. 17-ej odbędzie się
w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskie-
go 222,
NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozda-
nia, bilansu i rachunku zysków i strat za 1933 r.
operacyjny jakoteż wniosków Komisji Rewi-
zyjnej, 2) Podział zysków za 1933 rok, 3) budżet
na rok 1934, 4) Wybory do Zarządu i wybór
Członków Komisji Rewizyjnej, 5) Określenie
wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji
Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski.
Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w
Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje
akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezy-
denta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o pra-
wie o Spółkach Akcyjnych.

JEDYNY PRZYJACIEL
KTO NIGDY NIE ZAWODZI
TO ORYGINALNE
„COLLA“
„PREZERVATYWY“

W WILLI, w ogrodzie umeblowanym
pokoik do wynajęcia 50 zł. mies. — 25
Gdańska 94.

FABRYKI z dużym podwórzem, możli-
wie z lokalem mieszkalnym, poszukuje.
Oferty „Republika“ — „Fabryka poszu-
kiwana“.

ELEGANCKIE 3-pokojowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami do wynajęcia,
Al. I Maja 49.

KOMFORTOWE 2 pokoje z kuchnią,
II piętro centrum, poleca biuro „Ko-
mers“, Piotrkowska 108.

POKÓJ z oddzielnym wejściem dla
dwóch solidnych panów poszukiwany
od zaraz. Oferty sub: „36“ do „Repu-
bliki“.

W komplecie
rysunków
jest jeszcze kilka
wolnych miejsc
u profesora
Maurycyego Trębacza
Gdańska 68

„Czystość“

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
froterowanie oraz szarżowanie biur, po-
tę Czystości szyb

Uzdrowiska

**Pensjo-
nat** **Besserowel**
W KOLUMNIE
Poleca się podczas
ŚWIAT WIELKANOCNYCH
Pokoje słoneczne, ogrzewane. Woda
bieżąca, ciepła i zimna. Kuchnia rytu-
alna. — Zamów. listow. lub telet.
Kolumna Nr. 4.

Pensjonat „EDEN“
Szorra w KOLUMNIE
poleca się na
ŚWIATA WIELKANOCNE.
Z powodu przewidzianej dużej fre-
kwencji uprasza się o wczesne zama-
wanie pokoi.
Inf. w Kolumnie list. lub telefon nr. 5

Posady

POTRZEBNY fryzjer damski lub fryz-
jerka, oraz męski, Limanowskiego 37,
Szapszewicz.

POTRZEBNY fryzjer damski na stałe,
od zaraz. Wiadomość w administracji.

DAMSKI fryzjer (ka) potrzebny (a) na
stałe, zaraz, Napiórskiego 77, Zel-
ten.

POTRZEBNA wykwalifikowana star-
sza panna i podreżna do pracowni su-
kien Hermina Putermanowa, Moniusz-
ki 2.

Rozmaite

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatu-
ry udziela rutynowany nauczyciel,
ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front, co
dziennie zastać od godz. 4-7 po poł.

BUKET do wydzierżawienia przy do-
wolskim Stowarzyszeniu z klubem
towarzyskich gier. Oferty składać pod
„W. L.“.

AKTUALNE na czasie. Czyste sufity,
tapety, ściany malowane, suchym spo-
sobem nie kurząc, tanio. Piotrkowska
92, m. 55, tel. 126-68.

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni
Łódzkiej na nazwisko Heleny Fuksów-
ny, 6-go Sierpnia 68.

ABRAM RUBIN zgubił kwit kaucyjny
wyd. w Elektrowni Łódzkiej.

ZGUBIONO szmerek sztucznych perel,
idąc Piotrk., Narutow., Wschodnia.
Znalazcę uprasza się o zwrot za wy-
nagrodzeniem Al. Kościuszki 57, m. 8.

SKRADZIONO 2 blanco weksle po zł.
100, żyro Ch. M. Rozenblum, Lipowa 9.
Weksle powyższe unieważnia się.

KLOSE Wilhelm, Łódź, Fabryczna 21,
zgubił legitymację P. U. P. P.

SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reperacje i szyje po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

LAKIERNIK-NALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakres
wchodzące, jak: samochody, powozy,
meble i

PISANIE SZYLDÓW
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerała „Republiki“

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr.
miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce
zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i
„Express“ w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7 miesięcznie.

OGLASZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne
100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk
ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.